Nr. 1. Kraków, Wtorek 1 Stycznia 1918. Rok XXXVII.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu z odnoszeniem do domu	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
W innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. [illegible] 16. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. kasy oszczęd. 857.424.

Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 16 h: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 1 i 3 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 16 hal.

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy", Główna trafika w Rynku, Agencya J. Roeslera i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 3; [illegible] Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 31, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 3. W Jarosławiu J. Sozyńska. — W Tarnowie M. Bockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 45 h, za każdy następny raz 31 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych i 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Preliminarya brzeskie.

Kraków, 1 stycznia.

(*k. s.*). Ogłoszony w sobotę protokół z trzeciej plenarnej konferencyi pokojowej w Brześciu zawiera już postanowienia, które rozstrzygają sprawę pokoju z Rosyą. Sprawa ta jest ujęta i w zasadzie rozstrzygnięta w trzech aktach, tym protokołem objętych, mianowicie w propozycyi rosyjskiej, w kontrpropozycyi mocarstw centralnych, tudzież w deklaracyi rosyjskiej, zawierającej konkluzyę, jaką z dwóch pierwszych aktów pełnomocnicy rosyjscy wysnuwają.

W swojej propozycyi powiada Rosya tak:

Wojska rosyjskie zostają wycofane z obszarów przez nie zajętych w Austryi, Turcyi i Persyi. Natomiast wojska mocarstw centralnych ustępują z Polski, Litwy, Kurlandyi i innych obszarów Rosyi. Zgodnie z zasadą samostanowienia narodów aż do prawa ich odłączenia się od Rosyi włącznie, będzie narodom tych krajów dana możliwość w ciągu krótkiego, ściśle określonego terminu, wypowiedzenia się z zupełną swobodą za tem, czy chcą pozostać w związku z tem lub innem państwem, czy też pragną utworzyć własne, samoistne państwa. W czasie tego wypowiadania się krajów, nie mogą w nich przebywać żadne wojska, z wyjątkiem narodowych lub ludowych milicyj. Administracyę zaś w tym czasie przejściowem sprawują organy, wybrane przez ludność miejscową w sposób demokratyczny.

Na tę propozycyę odpowiadają mocarstwa centralne kontrpropozycyą, ujętą w dwa artykuły. W pierwszym artykule stwierdza się gotowość zawarcia pokoju i przyjaznego współżycia z Rosyą, tudzież wyraża się gotowość wycofania wojsk z zajętych przez nie stanowisk i obszarów, **kiedy Rosya zawrze pokój i zdemobilizuje swoją armię.**

Mamy tu zatem **pierwszą różnicę** między układającemi się stronami. Podczas, gdy propozycya rosyjska mówi o **natychmiastowem** obustronnem wycofaniu wojsk ze wszystkich zajętych terytoryów, to kontrpropozycya mocarstw centralnych uzależnia to wycofanie od **zawarcia pokoju** i od dokonanej demobilizacyi rosyjskiej. Jest to różnica zasadnicza, w której wyraża się charakter mocarstw centralnych, jako strony zwycięskiej. Zajęte terytorya opuszczą one tylko wówczas, kiedy Rosya przez zdemobilizowanie swej armii złoży dowód, **że nie myśli o odbieraniu ich siłą.** Ale także ewakuacya terytoryów już po demobilizacyi rosyjskiej jest jeszcze w tej kontrpropozycyi uzależniona od postanowień jej artykułu drugiego. Ten zaś obok stwierdzenia, że rząd rosyjski przyznał już ludności Polski, Litwy, Kurlandyi tudzież części Estonii i Inflant prawo samostanowienia aż do odłączenia, zawiera żądanie, by Rosya po pierwsze **przyjęła do wiadomości te akty dotychczasowe**, które są wyrazem woli ludności tych krajów do odłączenia się od Rosyi i uzyskania pełnej państwowej samodzielności, powtóre, **aby uznała te akty za objawy woli ludów**, po trzecie, aby z nich wysnuła **»konsekwencye«.** Ponieważ jednak sprawa ewakuacyi wojsk centralnych z tych obszarów nie przedstawia się tak (»liegt nicht so«), aby była ona możliwą według ogólnego postanowienia artykułu pierwszego, a więc nawet **po dokonanej już demobilizacyi** rosyjskiej, i ponieważ polityczne zasady rządu rosyjskiego wymagają, aby owe objawy woli dotyczących narodów były **»wzmocnione«** (der nach der russischen Auffassung nötigen Bekräftigung«), proponują mocarstwa centralne powierzenie **osobnej komisyi** ustalenia terminu i sposobów przeprowadzenia tego »wzmocnienia« już istniejących deklaracyj o odłączeniu (»der schon vorliegenden Lostrennungserklärungen«) przez votum ludowe na szerokiej podstawie z wykluczeniem jakiegokolwiek nacisku militarnego. (»Durch ein Volksvotum auf breiter Grundlage, bei der irgendein militärischer Druck in jeder Weise auszuschalten ist«).

W odpowiedzi na tę propozycyę mocarstw centralnych stwierdzają pełnomocnicy rosyjscy, że **stoją nadal na stanowisku**, że za prawdziwy objaw woli ludowej można uważać **wynik głosowania**, odbytego tylko pod zupełną nieobecność wojsk obcych w dotyczących obszarach, i dlatego proponują i obstają przy tem, (»daher schlagen wir vor und wir bestehen darauf«), aby ten punkt został »jaśniej i dokładniej« sformułowany. Równocześnie jednakowoż pełnomocnicy rosyjscy **zgadzają się** na to, aby zbadanie technicznych warunków takiego referendum, jako też ustalenie jego terminu zostało powierzone osobnej komisyi. Wreszcie konkludują pełnomocnicy rosyjscy, że zapatrywania mocarstw w sprawie uregulowania najważniejszych kwestyj w wielu punktach **kryją się** ze sobą, w innych zaś **zbliżają się** do siebie tak, że nadzieja osiągnięcia porozumienia **jest uzasadniona.**

Z treści tych dokumentów wynika tedy:

I) Rosya **zgadza się** na utratę wszystkich swoich przez mocarstwa centralne okupowanych terytoryów, **z wyjątkiem Wołynia.** Wylicza bowiem taksatywnie te terytorya, przemilczając tylko okupowane części Wołynia. Tęsamą metodę stosują mocarstwa centralne, które także mówią o Polsce, Litwie, Kurlandyi i częściach Estonii i Inflant, **ale nie mówią o częściach Wołynia.** Tu jednak nasuwa się uwaga, że do Polski nie stosuje się terminu »Królestwo Polskie« w tem znaczeniu, w jakiem ono istniało przed wojną, ale mówi się ogólnie o »Polsce«. Stąd wniosek, że mocarstwa centralne, a także i Rosya, bynajmniej nie identyfikują pojęcia Polski samostanowiącej z pojęciem »Królestwa Polskiego«. Fakt ten jest dla nas dodatni, bo pojęcie Polski jest szersze, niż pojęcie Królestwa Polskiego, z czego praktyczny wniosek, że pozostaje możliwość wyznaczenia Polsce granic szerszych, niż miało je Królestwo Polskie.

II) Rosya **nie przyjmuje do wiadomości** dotychczasowych objawów woli narodów co do ich odłączenia się od niej i korzystania z całkowitej samodzielności państwowej. Obstaje ona, aby dotyczący punkt został »jaśniej sformułowany«. Potrzeba zatem podkreślić, że Rosya, w przeciwstawieniu do swego pierwotnego żądania, nie obstaje przy tem, aby referendum odbyło się po poprzedniem wycofaniu się wojsk sprzymierzonych z dotyczących terytoryów, ale tylko przy tem, aby mocarstwa centralne **jaśniej sformułowały** swoje zapatrywania na ten punkt. To złagodzenie rosyjskiego stanowiska potęguje się jeszcze przez to, że Rosya **zgadza się** równocześnie na przekazanie całej sprawy terminu i sposobu przeprowadzenia tego referendum osobnej komisyi, która nie jest ograniczona terminem decyzyi i o której nie jest powiedziane, że od jej decyzyi zależy dalszy tok i wynik rokowań pokojowych. Przeciwnie, w końcowym ustępie swego konkludującego oświadczenia, pełnomocnicy rosyjscy stwierdzają, że zapatrywania obu stron już to kryją się ze sobą, już to zbliżają się do siebie. Znaczy to zatem, że Rosya bynajmniej nie uważa różnic w zapatrywaniach co do referendum istotnie za utrudniające zawarcie pokoju.

Z takiego stanu rzeczy nasuwa się logicznie ten wniosek, że rokowania pokojowe dały już skutek w najważniejszej kwestyi, mianowicie w sprawie **losu okupowanych terytoryów rosyjskich.** Rosya zgodziła się **na ich odłączenie** i na to, aby kwestye wynikające z zastosowania wobec nich zasady samostanowienia, były załatwione przez osobną komisyę, niezależnie od dalszych rokowań pokojowych. W ten sposób kwestya terytoryów została już z rokowań pokojowych, jako załatwiona, **usunięta.** Ponieważ zaś wobec zasadniczego wyrzeczenia się odszkodowań innej równie ważnej i trudnej kwestyi już niema, przeto uzasadnionym jest wniosek, że preliminarya pokojowe **są już w zasadzie zawarte** i że formalne ich zawarcie musi być kwestyą najbliższych posiedzeń konferencyi pokojowej.

Dopuszczenie Polaków do rokowań pokojowych.

(Koresp. „N. Reformy").

Warszawa, 28 grudnia.

Polskie koła polityczne otrzymały informacyę, że państwa czwórsojuszu zdecydowały się w zasadzie na **dopuszczenie** reprezentanta **państwa polskiego do rokowań pokojowych w Brześciu** Litewskim. W ten sposób stało się zadość uprawnionemu życzeniu narodu polskiego. Polska nie będzie więc jedynie przedmiotem rokowań między mocarstwami; sprawa polska rozstrzygnie się **przy bezpośrednim udziale Polaków.** Kwestya personalna nie jest jeszcze zadecydowana. Dopuszczeniu reprezentanta Polski do rokowań stały na przeszkodzie względy natury formalnej, w pierwszej linii okoliczność, że Polska nie wypowiedziała wojny Rosyi. Przeszkody te usunięte, zapewne za zgodą obu stron paktujących, usunięte, w czem niemałą zasługę położyły Austro-Węgry.

Dodać należy, że reprezentant Polski weźmie udział w rokowaniach tylko odnośnie do spraw, **związanych z kwestyą polską.**

Co do rokowań samych panuje przekonanie, że preliminarz pokojowy będzie **rychło zawarty.** Jedna i druga strona pragnie, by prowizoryum, w postaci rozejmu, ustało i by miejsce jego **zajął definitywny stan pokojowy między Rosyą a państwami czwórsojuszu.** Z tego powodu nie będą zapewne w preliminarzu załatwione definitywnie wszystkie kwestye szczegółowe. Preliminarz będzie zawierał tylko ogólne zarysy pokoju, poczem nastanie dłuższe [illegible] **kwestyi polskiej będzie zapewne również tylko ogólna jej strona ustalona w preliminarzu;** szczegółowe kwestye sporne będą rozważane dopiero po zawarciu preliminarza.

Jak słychać, nie była koncepcya **austro-polska** przedmiotem narad w Brześciu Litewskim. Nie wynika z tego jednak, jakoby ta koncepcya straciła na aktualności. Nie mówiono o niej w Brześciu Litewskim prawdopodobnie dlatego, ponieważ jest ona sprawą, **obchodzącą wyłącznie państwo polskie i Austro-Węgry.** W Brześciu Litewskim będzie mogła być tylko proklamowana **zasada samookreślenia Królestwa Polskiego,** zasada, uznana przez Rosyę. Królestwo Polskie będzie tedy miało sposobność **swobodnej decyzyi** co do swojej przyszłości.

Obawy, wyrażone przez niektóre koła polskie, jakoby program pokojowy państw centralnych, ogłoszony w Brześciu przez hr. Czernina, oznacza, **nową sytuacyę** w kwestyi polskiej, są nieuzasadnione.

Jak wiadomo, nastąpiła przerwa w rokowaniach pokojowych do 4 stycznia, ponieważ rząd rosyjski ma zamiar zwrócić się w międzyczasie do swoich byłych sojuszników z żądaniem, aby przyłączyli się do rokowań pokojowych. Gdyby do dnia 4-go stycznia nie nadeszła odpowiedź ze strony koalicyi, **wówczas będzie Rosya gotowa zawrzeć pokój odrębny z państwami centralnemi.** Dotychczas nie nadeszły żadne wiadomości o zmianie dotychczasowego nieprzejednanego stanowiska ze strony zachodnich państw koalicyjnych.

Najbliższą sprawą, która będzie przedmiotem obrad w Brześciu Litewskim, będą kwestye gospodarcze.

Dr Kuehlman w Warszawie.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

»W. Mittagszeitg.« donosi z Berlina: »Lok. Anzeiger donosi:

Sekretarz stanu dr. Kuehlmann zatrzymał się w powrocie z Brześcia Litewskiego w Warszawie, aby rewizytować prezydenta ministrów dr. Kucharzewskiego. Przy tej sposobności odbyli obaj mężowie stanu dalszą konferencyę, rozpoczętą w Berlinie, przedewszystkiem **w sprawie udziału Polaków w rokowaniach pokojowych.**

Jeżeli to życzenie Polaków — oświadcza dziennik — w jakikolwiek nieoficyalny sposób urzeczywistnione zostanie, należałoby ten sam przywilej przyznać Litwie i prowincyom bałtyckim.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Warszawa, 1 stycznia.

Sekretarz stanu dr. Kuehlmann bawił w przejeździe do Berlina przez kilka godzin w Warszawie. Odwiedził on członków Rady Regencyjnej, arcybiskupa Kakowskiego, ks. Lubomirskiego i Ostrowskiego, oraz złożył bilety u przedstawicieli władz okupacyjnych.

Przebieg rokowań pokojowych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 stycznia.

„Fremdenblatt" pisze:

Onegdaj wieczorem przybył hr. Czernin z częścią swego otoczenia z Brześcia Litewskiego. Na podstawie informacyj, otrzymanych od jednego z uczestników rokowań pokojowych, podaje [illegible] przedstawienie dotychczasowego przebiegu konferencyi.

Przebieg rokowań pokojowych usprawiedliwia nadzieję, że między czwórprzymierzem a Rosyą dojdzie do zupełnego porozumienia. Byłoby jednakże przedwczesnem sądzić, że nie ma już do przezwyciężenia żadnych trudności. — W sprawie terytoryalnej istnieją jeszcze różnice zdań, które głównie dotyczą sposobów, według których ludność obszarów okupowanych obecnie przez mocarstwa centralne ma głosować. Ukończone zatem rokowania pokojowe jeszcze nie są, jednakże znajdują się na dobrej drodze. Po obu stronach objawiła się poważna i rzeczywista wola pokoju, a rokowania ożywiał duch ugody i przystępności. Przebyto poważną częśc drogi, prowadzącej do pokoju i uzyskano w jego istotnych punktach zupełne porozumienie. Co do innych doszli delegaci do takiego zbliżenia, że nadzieja, iż dojdzie także co do nich do porozumienia, jest usprawiedliwiona.

Rosyjscy delegaci okazali się nadzwyczajnie celowymi i zręcznymi mężami stanu. Brali oni udział w obradach z największą lojalnością i otwartością i okazali bardzo ścisłą rzeczowość. Okazali oni, że dążą wedle sił swoich do dzieła pokoju i w nie najmniejszej mierze należy zawdzięczać szybki przebieg rokowań postawie rosyjskich delegatów.

Osobiste współżycie pełnomocników czwórprzymierza i Rosyi miało formy jak najbardziej przyjacielskie i swobodne. Obiady spożywano wspólnie. Rozmowy przy stole miały charakter zupełnie swobodny. Większość rosyjskich delegatów mówi po niemiecku. Oficyalne rokowania toczyły się kolejno w języku niemieckim, rosyjskim i francuskim przy użyciu tłomaczy.

Pełnomocnicy czwórprzymierza i Rosyi pożegnali się jaknajserdeczniej i należy się spodziewać, że ich najbliższe spotkanie wyda taki sam pomyślny rezultat, jak pierwsza część rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim.

Podjęcie dalszych rokowań.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

»Der Abend« donosi:

Delegaci austro-węgierscy odjeżdżają 2 stycznia do Brześcia Litewskiego. Dnia 5 stycznia rozpoczną się dalsze rokowania. W rokowaniach tych wezmą udział wszyscy delegaci wraz z hr. Czerninem.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. biura koresp.)

Wiedeń, 1 stycznia.

Urzędownie dnia 31 grudnia:

Wschodni teren wojny.

Rozejm.

Włoski teren wojny.

Po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem i minierkami, wczoraj po południu francuska piechota ruszyła na nasze pozycye na Monte Tomba. Po ciężkiej walce udało się przeciwnikowi wedrzeć się na kilku miejscach do naszych rowów. Środki przeciw temu są w toku.

Na innych odcinkach frontu wielokrotnie żywa działalność artyleryi.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 stycznia.

Urzędownie dnia 31 grudnia:

Zachodni teren wojny.

Front wojsk ks. Ruprechta: Pod silną osłoną ognia ruszyły naprzód oddziały angielskie na północ od linii kolejowej Boesinghe-Staden. Nasza załoga, trzymająca pozycye w wyrwach, odrzuciła ich i wzięła kilkunastu jeńców. Koło Becelaere wzmógł się w ciągu dnia nieprzyjacielski ogień działowy. Koło Hollebeke i Lens gwałtowne walki minowe. Na południe od Graincourt odparto w walce z bliska natarcie nieprzyjacielskie. Starannie przygotowanym atakiem opanowały oddziały szturmowe wojsk hanowerskich, oldenburskich i brunszwickich, przednie rowy angielskie na południe od Marcoing. Bataliony z nad Renu zdobyły szturmem na południe od La Vaquerie części stanowiska angielskiego. Przeciwatakami, połączonymi z wielkimi stratami, zdołał nieprzyjaciel odzyskać częściowo utracony obszar. Wzięliśmy do niewoli 10 oficerów i 355 żołnierzy.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na zachodnim brzegu Mozy i po obu stronach Ornes wzmożona czynność artyleryi.**

Front wojsk ks. Albrechta: **W czasie walk wywiadowczych na wzgórzach nad Mozą wzięto do niewoli trochę Francuzów. Po zachodniej stronę Mozeli był ogień wzmożony.**

Wschodni teren wojny.

Nic nowego.

Front macedoński: Ożywiona czynność artyleryi między Wardarem a jeziorem Dojran.

Włoski teren wojny.

Gwałtowne walki artyleryi i miotaczy min trwały przez cały dzień na grzbiecie Tomba. Popołudniu atakowała francuska piechota i wtargnęła do części stanowiska na Tomba.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

† Stanisław Tarnowski.

Na progu nowej ery życia polskiego, w przededniu prawie zmartwychwstania niepodległej Polski, o którą przez długi swój żywot z natężeniem wszystkich sił słowem, piórem i czynem walczył, zmarł mąż niepospolitej zasługi, uczony, profesor i polityk, któremu słusznie należy się miano jednego z najdostojniejszych w narodzie: Stanisław hr. Tarnowski.

Komuż ze starszych i młodszych między nami nieznaną była sędziwa, szacunek samą zewnętrzną powierzchownością wzbudzająca postać rektora Jagiellońskiej »Almae Matris«, utrwalona w pamięci współczesnych nietylko w czasie pięknego jubileuszu Wszechnicy krakowskiej, gdy w pontyfikalnym stroju rektorów prastarej szkoły celebrował wielkie święto Wszechnicy, ale przekazana potomności pędzlem genialnego mistrza Matejki? Widzieć ją można było wszędzie, gdzie odbywały się jakieś narodowe gody: w Sejmie krajowym i w Radzie miasta, na dorocznem święcie Akademii umiejętności i na zebraniach przedniejszych w narodzie; w uniwersytecie i w kościele. Z jego śmiercią znika typ obywatela podwawelskiego grodu, który wszystkiego prawie co się w Polsce działo »pars magna fuit«, do ostatnich dni swoich.

Potomek możnego i dobrze ojczyźnie zasłużonego rodu, umiał Stanisław Tarnowski, odziedziczony po przodkach spadek zasług i sławy, usprawiedliwić pełną mozołu pracą długiego żywocia. Wśród licznego zastępu arystokratów polskich, on jeden dał przykład tak wytrwałej, mozolnej, niedoścignionej prawie pracowitości, której przykładem długo świecić będzie jako wzór idącym pokoleniom. A źródłem tej pracy, z której zbudowanym był jego żywot, było poczucie obowiązku służenia ze wszystkich sił ojczyźnie, którą nad wszystko ukochał. To wskazanie było przewodnią nicią jego życia, ta miłość była wykładnikiem całej jego działalności. Z tej miłości płynęła cała głęboka jego wrażliwość na wszystkie narodowe klęski i niepowodzenia, jego troska o przyszłość narodu, jego ból, gdy zdarzyło się w Polsce coś, co było plamą na honorze narodowym.

Stanisław Tarnowski urodził się w dniu 7 listopada 1837 roku w rodzinnem gnieździe Tarnowskich w Dzikowie w Galicyi, jako syn Jana Bogdana (członka Stanów galicyjskich z roku 1845 i posła na Sejm ustawodawczy rakuski w Wiedniu i Kromieryżu) i matki Gabryeli z hr. Małachowskich. Studya gimnazyalne odbył w gimnazyum św. Anny w Krakowie, gdzie na ławie szkolnej zadzierzgnął przyjaźń z Józefem Szujskim, poczem wstąpił na uniwersytet Jagielloński. Początkowo idąc za przykładem Szujskiego, studyował prawo, później jednak w roku 1854 zapisał się na wydział filozoficzny, po ukończeniu którego wyjechał do Paryża. — Burzliwe lata przedpowstaniowe zastały go w stolicy Francyi, gdzie się zetknął po raz pierwszy z Waleryanem Kalinką i Julianem Klaczką. Stosunki z obu tymi wybitnymi pisarzami nawiązane, rozwinęły się w najściślejszą przyjaźń i zażyłość, która znalazła żywe odbicie we wpływie, jaki obaj ci pisarze wywarli na umysł przyszłego uczonego i polityka.

Rok 1863 powołał Tarnowskiego, jak nie mniej brata jego Juliusza, do czynnego udziału w ruchu narodowym. Juliusz wkrótce po przybyciu do oddziału Lelewela, zginął na polu walki pod Komorowem. Stanisław, nie czując się powołanym i nadającym do walki orężnej, ograniczył się do udziału w pracach organizacyjnych w hotelu Lambert w Paryżu, wspólnie z hr. Adamem Potockim prowadzonych. Obaj też po powrocie do Galicyi przypłacili to uciążliwem więzieniem. Stanisław Tarnowski, uwięziony pospołu z innymi, odsiedział przeszło rok w twierdzy Ołomuńcu, wspólnie w jednej celi z Tadeuszem Romanowiczem.

Z więzienia powrócił już Tarnowski z innemi poglądami. Przejścia rodzinne i wpływ ludzi, jacy go otoczyli, wpłynęły zasadniczo na zmianę jego politycznych przekonań. Dawny konspirator i czynny działacz, przemienia się w zagorzałego przeciwnika wszelkiego czynnego ruchu. Dostaje się w środowisko, w którem kontury polskiego programu politycznego wykreślać zaczęli tacy ludzie, jak Stanisław Koźmian, Ludwik Wodzicki, Józef Szujski, W. Kalinka. Powstaje miesięcznik »Przegląd Polski«, jako ognisko nowego kierunku myśli politycznej polskiej, rodzi się »Teka Stańczyka«, w której autorstwie St. Tarnowski, podobno nie najmniejszy ma udział. W roku 1867 wybrany posłem na Sejm, składa niebawem mandat po rozgłośnym artykule »Porcye«, w którym ruszył sumienia szlachty, odsłaniając wyzysk ludu. Był to już ostatni odruch młodzieńczej, śmiałej, nie krępowanej doktryną polityczną myśli społecznej Tarnowskiego.

W r. 1869 habilituje się na docenta literatury polskiej w uniwersytecie Jagiellońskim. Rozpoczęła się nowa droga życia z nowemi celami i ideałami. Znaczenie jej i odpowiedzialność w istniejących warunkach zrozumiał dobrze młody profesor. W swej mowie jubileuszowej w roku 1909, tak się o tym okresie życia wyraża Tarnowski:

»Habilitował mnie Mecherzyński, mój poprzednik na tej katedrze, rektorem był Dunajewski, zachęcał mnie najwięcej i dodał odwagi Kremer. A próbnego wykładu słuchali: Major, Kuczyński, Skobel, Łepkowski, Karliński, Walewski, Bratranek, Czerwiakowski. Zwraca się do nich myśl z wdzięcznością dla wszystkich, z [illegible] dla wielu. Przyjmowali rekruta do swego pułku, a przyjmując żądali od niego i upominali, żeby czuł, jaki bierze na siebie obowiązek względem nauki i uniwersytetu, względem Ojczyzny i Boga. Przyrzekałem i mogę sumiennie powiedzieć: dotrzymałem«.

Tak jest — przyrzeczenia swego dotrzymał profesor Tarnowski. Praca na katedrze uniwersyteckiej i działalność pisarska, należą do najchlubniejszych kart w jego życiu, tych co mu dają tytuł do wdzięcznej pamięci całych pokoleń uczniów, a do zaszczytnego uznania polskiego świata naukowego i polskiego piśmiennictwa.

W roku 1879 zostaje zwyczajnym profesorem literatury polskiej. Nić pracy naukowej snuje się nieprzerwanie, pochłania wszystkie siły, przysparza nauce nieprzerwany poczet prac, ksiąg, studyów literackich, z których urasta później wielkie dzieło o literaturze polskiej. — Obok tego równolegle biegnie działalność publicystyczna i polityczna: praca w Sejmie, artykuły w »Przeglądzie Polskim« i »Czasie«, odczyty w Krakowie, Poznaniu i Warszawie — książki treści politycznej i polemicznej, z których najgłośniejsze były »Próby rozstroju«, »Z doświadczeń i rozmyślań« (1894)

W roku 1872 zostaje wybrany na członka »Tow. naukowego krakowskiego«, przemienionego w następnym już roku na Akademię umiejętności. Odtąd zbliża się do tej najwyższej instytucyi naukowej, w której najbliższy przyjaciel jego, Józef Szujski, jest generalnym sekretarzem, staje się prawą ręką prezesa, a po śmierci Szujskiego, w roku 1882, generalnym sekretarzem Akademii. Odtąd dzieje i rozwój Akademii najściślej związane są z imieniem St. Tarnowskiego. Po śmierci wieloletniego prezesa Józefa Majera, zostaje jego następcą na tem stanowisku.

Działalność Tarnowskiego na katedrze, jako profesora literatury polskiej, uczonego i historyka, wymagałaby osobnego studyum, na które brak miejsca w pozgonnem wspomnieniu. Wy-

Oświadczenie Białorusinów.

»Dziennik Narodowy« (Petersburg) z 4 grudnia donosi:

Komitet Białoruski ogłosił następujące oświadczenie:

»Rewolucya rosyjska otworzyła wszystkim narodowościom, zamieszkującym Rosyę, szerokie perspektywy dla rozwoju swoich właściwości kulturalno-narodowych i aspiracyj wobec uznania zasady prawa narodów do stanowienia o sobie.

»Naród białoruski w swej walce o lepszą przyszłość stał na stanowisku ogólno-państwowem, wychodząc z życzenia zachowania Rosyi, jako całości. Wobec dążenia do obrony tych wartości kulturalnych i duchowych, naród białoruski był cierpliwy, odkładając te zadania do chwili uspokojenia w kraju. Lecz przebieg rewolucyi zmusza go do zmiany tej decyzyi. W atmosferze ogólnego rozkładu w kraju, dążenia odśrodkowe kresów stają się zjawiskiem ogólnem. Władza centralna staje się objektem walki awanturników politycznych. To przyśpiesza rozkład kraju i grozi pogrzebaniem jego niezawisłości. Taka sytuacya budzi obawy o losy rodzimej Białorusi. Przymusowo rozdarta przez inwazyę na dwie części, wyczerpana przez jedną i drugą stronę wobec okupacyi, Białoruś ma przed sobą widok ogólnej ruiny w razie bezplanowej demobilizacyi. Z drugiej strony część Białej Rusi skazana jest na oderwanie w postaci kompensaty dla zwycięzców. Możliwe, że sama Białoruś stanie się areną walki politycznej dwóch, a może i więcej stron; co zagraża zgubą resztkom samodzielności białoruskiej, ocalałym po odwiecznym sporze pomiędzy Moskwą a Polską o Białoruś.

»Wobec tego, a także ostatecznej utraty wiary w rozsądne rozwiązanie problematu utworzenia władzy centralnej, bierzemy w swe ręce organizacyę ruchu białoruskiego dla stworzenia rękojmi zachowania i całości autonomicznej Białej Rusi«.

Ministerstwo opieki społecznej w Austryi.

Od Nowego Roku ma w Austryi rozpocząć swoje czynności ministerstwo dla opieki społecznej, stworzone przez cesarza ze względu na ogromny wzrost zadań społecznych podczas wojny, który po wojnie nie ustanie, lecz jeszcze bardziej się spotęguje. Sobotnia »Wiener Ztg.« publikuje zakres działania nowego ministerstwa, złożony po części z zadań nowych, po części odstąpionych nowemu urzędowi przez inne ministerstwa. Program ten przytaczamy tutaj w najważniejszych punktach.

W dziale opieki nad młodzieżą.

Sprawy ochrony dzieci i opieki nad młodzieżą. Opieka nad matkami i niemowlętami pod względem społecznym i prawnym (zdrowotną opieką zajmuje się ministerstwo zdrowia ludowego), sprawy dzieci oddanych na wychowanie, podejmowanie sierot, ogródki, gniazda i przytułki dziecięce, dorada co do wyboru zawodu dla młodzieży opuszczającej szkołę, troska o dobrobyt młodzieży zatrudnionej w przemyśle itp.;

wykonywanie wychowania opiekuńczego z wyjątkiem państwowych zakładów wychowawczych; dozór państwowy nad ochronkami dla dzieci opuszczonych, zaniedbanych lub katowanych; zawodowe kształcenie personalu dla wszelkich tego rodzaju zakładów;

organizacya i popieranie samorządnej działalności na polu ochrony dzieci i opieki nad młodzieżą;

współdziałanie w sprawach opiekuństwa zawodowego, tudzież przy ochronie dzieci nieślubnych;

współdziałanie w zasadniczych sprawach cielesnego kształcenia młodzieży i przysposobienia jej na obrońców kraju (»Heranbildung zur Wehrhaftigkeit).

Ten ostatni punkt jest widocznie ustępstwem dla sfer wojskowych, które podczas wojny po różnych pismach domagały się »zwojskowienia« młodzieży.

Opieka nad inwalidami i osobami pozostałemi po ofiarach wojny.

Sprawy inwalidów wojennych, zwłaszcza dodatkowa kuracya, wyszkolenie, porada co do zawodu, pośrednictwa w pracy i osiedlenie; opieka nad wdowami i sierotami po wojownikach i osobach wojskowych, zmarłych wskutek świadczeń wojennych; wykonywanie i rozwijanie odnośnych ustaw; organizowanie i popieranie samorządnej działalności na polu opieki nad inwalidami itp.

Ubezpieczenie społeczne.

Prawie wszystkie sprawy, należące do ustawodawstwa o ubezpieczeniu społecznem; reforma i rozwój tego ubezpieczenia: kształcenie odnośnych urzędników zawodowych.

Przemysłowe prawo robotnicze i opieka nad robotnikami.

Sprawy ustawodawcze i administracyjne, dotyczące uregulowania przemysłowych stosunków pracy, także opieki nad funkcyonaryuszami i robotnikami w przedsiębiorstwach przemysłowych, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych, kolei prywatnych, żeglugi i rybołóstwa morskiego, sprawy inspekcyi przemysłowej, wraz z zapobieganiem nieszczęśliwym wypadkom; ustawodawstwo i administracya pracy domowej i pracy dzieci.

Pośrednictwo w pracy, opieka nad bezrobotnymi i ochrona nad wychodźcami.

Odnośne sprawy ustawodawcze i administracya. W ochronie nad wychodźcami nowe ministerstwo jest tylko współpracownikiem, rzecz ta należy do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Sprawy mieszkaniowe. —

Ustawodawstwo i administracya na polu spraw mieszkaniowych i opieki nad mieszkaniami, zawiadywanie funduszami na małe mieszkania, popieranie użytecznych publicznie związków budowlanych i czuwanie nad niemi; współdziałanie przy opiece mieszkaniowej w zakresie przedsiębiorstw państwowych; współdziałanie w ustawodawstwie podatkowem na cele opieki mieszkaniowej. W końcu współdziałanie we wszelkich ogólnych i zasadniczych sprawach społeczno-politycznych, należących do zakresu innych ministerstw.

Każdy z powyżej wymienionych większych pięciu działów należy do osobnej akcyi. Ministrem opieki społecznej jest, jak wiadomo, dr Mataja. Lokal nowego urzędu mieści się w dzielnicy I, Hoher Markt 5: tam też należy kierować odnośne podania i sprawozdania.

Decyzya cesarska w sprawie założenia tego ministerstwa zapadła 7 października b. r., trzy więc miesiące czasu potrzeba było na wydzielenie odpowiednich funkcyi z innych ministerstw i zespolenie ich w nowym »resorcie«. Streszczony przez nas program zawiera bardzo często zwrot: o ile te sprawy nie należą do ministerstwa tego lub owego. Najwięcej takich kolizyi co do kompetencyi będzie niewątpliwie z ministerstwem spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, wojny, zdrowia, ale także i oświaty, robót publicznych i rolnictwa. Jest rzeczą ciekawą, jak się to ministerstwo rozwinie; z natury swojej powinnoby ono po wojnie wraz z ministerstwem żywnościowem stać się najważniejszym resortem, gdyż pole do inicyatywy otwiera się przed nim ogromne.

Dar Noworoczny.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Galicyjskie Stowarzyszenie »Czerwonego Krzyża«, autonomiczna instytucya krajowa, czerpiąca dochody wyłącznie z dobroczynności publicznej, walczy z trudnościami finansowemi. Środki pieniężne, nagromadzone przed wojną i podczas wojny, musiały się wyczerpać wobec ogromu zadań, wśród których rozróżnić należy dwa główne działy: Opiekę nad rannymi i chorymi żołnierzami i opiekę nad chorą ludnością cywilną. W wypełnianiu pierwszego z tych zadań usiłuje krajowe Stowarzyszenie »Czerwonego Krzyża« o ile możności nieść pomoc umundurowanym synom tego kraju, pomieszczając ich na koszt rządu we własnych szpitalach (Lwów, Rzeszów, Nowy Sącz, Rabka, Nowy Targ, Sucha, Zakopane, Piotrków, Kielce, Radom). W wypełnieniu drugiego z zadań niesie pomoc ludności cywilnej, formując szpitale i kolumny epidemiczne, walcząc z gruźlicą, chorobami wenerycznemi i całym szeregiem nagminnych chorób zakaźnych. Wprawdzie i tu rząd przychodzi z pomocą, opłacając koszta leczenia chorych zakaźnych, podobnie, jak to ma miejsce w odniesieniu do pokrewnej instytucyi krajowej, to jest do K. B. K., ale nie może to być wystarczającem wobec ciągłego wzrostu agend i olbrzymich potrzeb kraju. Społeczeństwo w swoim własnym interesie winno więc poprzeć akcyę sanitarną naszego »Czerwonego Krzyża«.

Zbiegiem okoliczności obie zbiórki, zarówno na K. B. K., jak na »Czerwony Krzyż«, wypadły prawie równocześnie, bezpośrednio bowiem po tygodniu K. B. K., wchodzi w swe prawa ogłoszona w swoim czasie zbiórka noworoczna dla »Czerwonego Krzyża«. Nie należy wątpić, że obie te zbiórki wypadną korzystnie i że te same ofiarne ręce potrafią pogodzić oba pokrewne cele i K. B. K. przyodziewa i karmi ofiary wojny, »Czerwony Krzyż« niesie im pomoc lekarską. Na czele jednej z tych organizacyj stoi ks. biskup krakowski Adam Sapieha, na czele drugiej brat jego, Paweł książę Sapieha. Zarówno jak fundusze K. B. K., tak i fundusze krajowego »Czerwonego Krzyża«, zbierane są wyłącznie dla kraju i pozostaną w kraju. Błędne tu i ówdzie spotykane mniemanie, jakoby część funduszów »Czerwonego Krzyża« odprowadzaną była do Wiednia, jako Centrali wszystkich krajowych Stowarzyszeń, należy zawsze i wszędzie prostować. Ani halerz ze zbiórek, urządzonych kiedykolwiek przez krajowe Stowarzyszenie »Czerwonego Krzyża«, nie został przekazany poza kraj, a nawet wynik wielkiej zbiórki 1916 roku (Tydzień »Czerwonego Krzyża«), urządzonej w całem państwie, został tylko o tyle podzielony, że jedna trzecia zysków została w każdym z krajów złożona na ręce namiestnictwa dla sierót, w danym kraju pomocy potrzebujących. — Szkodliwe dla krajowej instytucyi, a z gruntu fałszywe informacye, jakie w tym względzie rozszerza się przez nieświadomość, powinny wreszcie ustąpić miejsca tej prawdzie, że krajowe Stowarzyszenie »Czerwonego Krzyża« jest na wskroś krajową w kraju i dla kraju pracującą instytucyą sanitarną, ratującą tysiące rodzin przed chorobą i śmiercią i budującą podwaliny zdrowia dla przyszłej generacyi.

JAN PIETZYCKI.

Gdy wyoraną kość zoczysz na roli...

Gdy wyoraną kość zoczysz na roli,
A niezastygłą krew na brata twarzy
I dom swój w gruzach — to niechaj ci woli
Bezczynna niemoc pętać się nie waży,
Bowiem cień zgonu jutrznię złotą wróży...
W walce śmiertelnej siła jest, grom w burzy!

Przeto choć ziemi zacięży chmur ołów,
Ty czoła nie kryj żałobnym całunem...
Bóg, gdy chce martwe wywołać z popiołów,
To w nie uderza palącym piorunem
I krwawą łunę wieczystej światłości
Przez krew dobywa... z popiołu i z kości!

Florencya, w listopadzie 1914.

Od Wydawnictwa.

Zwracamy uwagę, że prenumerata od 1 stycznia 1918 w Krakowie wynosić będzie miesięcznie 4 K 60 h, kwartalnie 13 K 80 h. Za odnoszenie do domu dopłaca się 80 h miesięcznie. W Austro-Węgrzech prenumerata miesięczna wynosić będzie 5 K 40 h, kwartalnie 16 K 20 h.

Cena numeru porannego 16 h, popoł. 10 h.

Wydawnictwo »N. Reformy«.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 1 stycznia.

NASTĘPNY NUMER »N. REFORMY« Z POWODU ŚWIĘTA NOWEGO ROKU UKAŻE SIĘ WE ŚRODĘ PO POŁUDNIU O ZWYKŁEJ PORZE.

Nowy Rok.

Z drżeniem radosnem i niepokojem zarazem wita ludzkość cała w dniu dzisiejszym nadejście Nowego Roku. W żadnym z ubiegłych, w okresie wojny obchodzonych nowych lat, nie mieliśmy tyle zadatków lepszej przyszłości, tyle najlepszych nadziei, że nam niesie idący Rok nowy — rok pokoju.

Wierzymy, że niesie on świt wolności i niepodległości nie tylko Polsce, ale wszystkim uciskanym i ciemiężonym narodom.

Nowy Rok był i jest zawsze dniem złudzeń. Ludziom się zdaje, że wystarczy jednej nocy, nocy dzielącej rok stary od Nowego, aby zniknęły i zginęły bezpowrotnie wszystkie troski, trudy i mozoło życia. Każdy kończący się rok żegnamy narzekaniem lub westchnieniem ulgi. Nareszcie się skończył — nowy będzie może szczęśliwszy. W tym roku pierś wszystkich wzbiera uczuciem ulgi: nareszcie kończy się ten okropny czas wojny — ludzkość zwolna wróci do równowagi — człowiek zacznie czuć się człowiekiem wolnym, panem swej woli i swych czynności.

Oby ten idący rok 1918 przyniósł nam i wszystkim równie jak my upragnionym odmiany losu, szczęśliwsze jutro. Niech wygasną nienawiści a ich miejsce zajmie miłość, zgoda i zadowolenie z życia — w rodzinie, ojczyźnie i całej ludzkości.

Te życzenia powtarza dziś sobie ludzkość cała — te życzenia ślemy i my dziś naszym czytelnikom, przyjaciołom i rodakom w całej polskiej Ojczyźnie!

NOC SYLWESTROWA. — Zakończenie starego a intronizacya Nowego Roku odbyły się wśród bardzo miłej aury zimowej, gdyż mróz dochodził zaledwie do 5 stopni. Ulice miasta ożywiły się z wieczora, kiedy rzesze wiernych spieszyły na nabożeństwa do świątyń krakowskich, odprawiane z okazyi zakończenia starego roku. Udział wiernych w tych nabożeństwach był nadzwyczaj liczny.

Ruch zwiększył się następnie wieczorem, kiedy publiczność spieszyła do kawiarń i cukierni, otwartych wyjątkowo do godziny 1 w nocy, lub do teatrów, kinematografów oraz na »wieczory Sylwestrowe«, które urządzono wczoraj w kilku salach. Po skończonych przedstawieniach publiczność gromadnie udała się do kawiarń lub restauracyi, zdobywając nieraz z trudem miejsca i wnosząc do tych lokali więcej ożywienia i gwaru i tam oczekiwała »przełomowej chwili«, to jest zmiany starego roku.

Oczywiście nie brakło także wczoraj specyalnych atrakcyj noworocznych. Odbyły się bowiem wieczory wojenno-humorystyczne w »Sokole« (Turski), w teatrze »Nowości« (Kaliciński i towarzysze), w Resursie urzędniczej, oraz w innych stowarzyszeniach. Sale w obu teatrach miejskich, oraz we wszystkich kinach były zajęte do ostatniego miejsca.

O godzinie 12 w nocy światła wszędzie na chwilkę zgasły, Nowy Rok powitano okrzykami i wiwatami i przy kieliszku wojennego często wina życzono sobie, aby ten Nowy Rok był rokiem pokoju, by zapisał się jak najlepiej na kartach naszej historyi, oby nam przyniósł jak najszybsze ziszczenie naszych pragnień.

Na ogół noc Sylwestrowa w Krakowie minęła wczoraj bez hałaśliwości, jaka ongi cechowała nasze miasto w tym czasie; zmianę Nowego Roku obchodzono znacznie skromniej, niż dawnymi czasy. W każdym razie panowało wszędzie przeświadczenie, że to już chyba ostatni raz wypada nam obchodzić noc Sylwestrową wśród szczęku oręża i rozgwarów wojny.

Na zakończenie dodać należy, że w pierwszorzędnych kawiarniach i cukierniach wczorajszej nocy zbierały panie datki na cele »Czerwonego Krzyża«.

REWIZYTA WARSZAWY W KRAKOWIE. — »Kuryer Warszawski« donosi: Prezydent miasta Krakowa nadesłał magistratowi pismo z wyrazami podziękowania za przyjęcie delegacyi, oraz za zapoznanie jej z pamiątkami historycznemi i urządzeniami miejskiemi. Jednocześnie prezydent miasta Krakowa zaprosił magistrat m. st. Warszawy i Radę miejską do odwiedzin Krakowa.

ZGON Ś. P. STANISŁAWA TARNOWSKIEGO. O ostatnich chwilach życia ś. p. St. Tarnowskiego donosi wczorajszy »Czas«:

Jeszcze 80-tą rocznicę swoich urodzin ochodził w dobrem zdrowiu. Pierwszym objawem niepokojącym było lekkie zaziębienie w dniach Bożego Narodzenia. Pacyent nie przywiązywał znaczenia do tego objawu, rodzina wszakże rozwinęła najtroskliwszą opiekę. Przyszło polepszenie, zaziębienie ustępowało; natomiast wystąpiły pewne objawy osłabienia. Lekarze stwierdzili osłabienie serca i odpowiednią wiekowi sklerozę, lecz stan sił nie dawał powodu do niepokoju.

Wczoraj jeszcze utrzymywał się stan względnie pomyślny, lekarze jednak, stwierdziwszy pewne zaburzenia nerkowe i ślady białka, zalecili położenie się do łóżka. Chory poddał się zarządzeniu; wieczorem wszakże wstał i w otoczeniu rodziny spożył kolacyę, siedząc w fotelu.

Noc była stosunkowo dobra; chory rano wstał z łóżka. Wystąpiło niebawem osłabienie, które wzrastało, wywołując niepokój wśród rodziny. Niebezpieczeństwo stawało się z każdą chwilą widoczniejsze. Pospieszono z udzieleniem ostatniego namaszczenia. Zgon nastąpił o godzinie 8½ rano. Śmierć była bardzo spokojna; przyszła prawie niespostrzeżenie.

Gasnącego otaczała rodzina, małżonka, syn hr. Hieronim z żoną i córka hr. Esterhazowa z dziećmi.

Z powodu śmierci hr. Stanisława Tarnowskiego wystawiono żałobne chorągwie z gmachu Akademii umiejętności i z uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek o godzinie 10 rano z domu żałoby przy ul. Szlak po żałobnej mszy świętej, odprawionej przy zwłokach, wprost na cmentarz krakowski. Mowę żałobną wypowie tylko jedną rektor Kazimierz Morawski imieniem Akademii umiejętności. Życzeniem rodziny jest, aby nie składano na trumnie wieńców, lecz zamiast wieńców ofiarowano datki na K. B. K.

OGÓLNY WYNIK »TYGODNIA K. B. K.« nie da się jeszcze nawet w przybliżeniu oznaczyć, gdyż składki wciąż napływają i napływać będą dalej. Tyle powiedzieć można, że, jeśli strumień składek popłynie jeszcze choć kilka dni w dotychczasowej sile, »Tydzień« osiągnie sumę bardzo poważną.

Dochód z przedstawienia na rzecz K. B. K. w teatrze miejskim preliminowano na 500 K. Tymczasem dyrekcya teatru osiągnęła z niego i wpłaciła do kasy K. B. K. 1.100 K. Ponadto na przedstawieniu »Betleem polskiego« p. Szymborski, jako Dziadek, zaśpiewał wiersz okolicznościowy, zakończony składką na K. B. K. po wilowni, i tak wzruszył i rozbawił młodocianych słuchaczów, iż złożyli do woreczka Dziadka 360 K z górą. Jak pięknie rozbawiona przez świetnego artystę dzieciarnia zdała egzamin z ofiarności, świadczy to, że w skarbonce Dziadka znalazły się, prócz koron i halerzy, monety rosyjskie i nawet tureckie, ale tylko jeden jedyny... guzik!

Z okazyi »Tygodnia K. B. K.« przyjmować będzie powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie, ul. Pijarska, ofiary na rzecz Książęco-Biskupiego-Komitetu.

Z UNIWERSYTETU. Roman Soczyński, rezerwowy porucznik sanitarny 56 pułku piechoty, rodem z Nowego Sącza, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

EGZAMINY KWALIFIKACYJNE przed tutejszą komisyą rozpoczną się dnia 4 lutego b. r. Termin wnoszenia podań do 20 stycznia b. r.

Z TEATRU IMIENIA SŁOWACKIEGO. Dzisiaj o godzinie 3 po południu »Betleem polskie« L. Rydla; wieczorem »Cyrulik sewilski« Beaumarchais'go, który, dzięki doskonałym wykonawcom pp. Solskiej-Grossrowej, Feldmanowi, Zelwerowiczowi, Węgierce, Noskowskiemu i innym zdobył u nas tak wielki sukces. Jutro po raz dziewiętnasty cieszący się niesłabnącem powodzeniem »Carewicz« Gabryeli Zapolskiej.

Z TEATRU PRZY ULICY RAJSKIEJ. Dzisiaj po południu zawsze mile witana »Królowa przedmieścia« K. Krumłowskiego z p. Harasimowicz, jako Mańką; wieczorem »Damy i huzary« Al. hr. Fredry z pp. Turowiczówną, Urbanowicz, Czarnecką, Kolman, Żukowską, oraz panami: Konarskim, Biesiadeckim i Berskim w rolach głównych. — Jutro »Księżniczka czardasza« z p. Milowską.

KONCERTY PICCAVERA I MELCERA. Na koncert Alfreda Piccavera, zapowiedziany na 6 b. m., sprzedała księg. F. Eberta prawie wszystkie bilety, tak, że okazała się potrzeba powiększenia liczby miejsc, by choć częściowo zaspokoić mnóstwo osób, odchodzących z niczem od kasy. Bilety na te miejsca sprzedawane będą od dzisiaj. Piccaver śpiewa arye Mozarta, Donizettiego (»Napój miłosny«), opowiadanie o Gralu, oraz pieśni Ryszarda Straussa i Czajkowskiego.

Dyrekcya koncertów krakowskich urządza w styczniu dalszy ciąg popularnego cyklu Chopina, rozpoczętego w sezonie ubiegłym. W pierwszym wieczorze tegorocznym wystąpi znakomity polski pianista, Henryk Melcer. Korzystając z pobytu artysty w Krakowie, urządza dyr. koncertów krakowskich także jego koncert kompozytorski. Melcer jest, jak wiadomo, jedną z najwybitniejszych indywidualności wśród współczesnych twórców polskich.

Z INSTYTUTU MUZYCZNEGO. Pierwszy z cyklu »koncertów pieśni« odbędzie się dnia 4 b. m. o godzinie 7½ wieczorem w sali Instytutu muzycznego (ulica św. Anny l. 2). Program obejmuje szereg najpiękniejszych i mało u nas znanych pieśni Szuberta w interpretacyi Jana Śliwińskiego, znakomitego artysty śpiewaka. Instytut ograniczył ilość miejsc ze względu na szczupłość sali. Bilety są do nabycia w kancelaryi od godziny 11—1 w południe i od 4—6 wieczorem (ulica św. Anny l. 2).

KURSA LITERACKIE (ulica św. Anny l. 2) Afisz kursów na styczeń zapowiada szereg interesujących wykładów, z których pierwszy odbędzie się dnia 5 stycznia b. r. o godzinie 6 wieczorem. — W wykładzie tym omówi p. J. Teslar, chorąży Legionów, pieśni wojenne Legionów.

»JASEŁKA«. W miejskim zakładzie wychowawczym dla bezdomnych chłopców w Półwsiu Zwierzynieckim przy ulicy Flisackiej l. 25 odegrają wychowankowie zakładu dzisiaj »Jasełka« w pięciu odsłonach, napisane przez ks. Soleckiego. Początek o godzinie 5 po południu. — Ceny miejsc: w pierwszych trzech rzędach 1 K 50 h, w dalszych po 1 K.

WIECZÓR NOWOROCZNY ze współudziałem znanego humorysty p. Leona Wyrwicza, p. Kalnickiej, śpiewaczki operowej, p. Romanowskiego, artysty-śpiewaka i komika p. Kolwasa, odbędzie się dzisiaj w kawiarni Teatralnej. W przerwach koncertować będzie wyborowa orkiestra. Sprzedaż biletów na miejscu.

KOMISYA BADANIA CEN W KRAKOWIE rozpatrzyła na posiedzeniu z dnia 28 grudnia 16 spraw karnych o lichwę towarową i wydała w 9 sprawach orzeczenia, stwierdzające lichwę, w jednym przypadku uznała cenę sprzedaży za usprawiedliwioną, pozostałe zaś 6 spraw przydzieliła częścią przewodniczącemu komisyi do bezpośredniego załatwienia, częścią osobnym referentom do zbadania i zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu. Ponadto rozpatrywano kwestyę cen wytycznych na drzewo opałowe dla miasta Krakowa, tudzież przedstawione przez przewodniczącego wnioski dla Urzędu dla wyżywienia ludności w Wiedniu w sprawie zwalczania handlu paskowego i pokątnego i dla krajowego Urzędu gospodarczego namiestnictwa w sprawie nałożonego na kupiectwo obowiązku uwidaczniania cen sprzedaży na towarach, umieszczonych tak na wystawach, jak w lokalach sklepowych i innych miejscach sprzedaży.

ŚNIADANIA DLA DZIECI SZKOLNYCH. Towarzystwo opieki nad dziatwą szkół ludowych donosi: Z powodu trudności dowozu jedzenia do szkół, żywienie dzieci szkolnych rozpocznie się dnia 7 stycznia 1918 roku, to jest w poniedziałek. — Prezes: Dr T. Janiszewski.

ZMIANA WŁASNOŚCI. Znana kawiarnia p. Jana Bizanea przy ulicy Dunajewskiego przeszła na własność p. Bolesława Góreckiego, dotychczasowego płatniczego w kawiarni »Esplanade« i p. Wojciecha Woźniaka, b. właściciela kawiarni Teatralnej. Nowi właściciele, znani, jako rutynowani zawodowcy, dają rękojmię, iż kawiarnię utrzymają na dotychczasowym poziomie.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZÓW. Policya krakowska wykryła w ostatnich dniach dwie szajki złodziei, do których, jako główni sprawcy, należeli dezerterzy i żołnierze, uznani przez lekarzy wojskowych za obłąkanych. Pierwsza szajka między innemi okradła sklep Dattnera na Kazimierzu i zabrała za 25.000 K jedwabiu i sukien. Szajka ta okradała sklepy w Wieliczce i Bochni; tam skradzione towary przywoziła i w Krakowie sprzedawała, łupy zaś zdobyte w Krakowie, wywoziła gdzieindziej. Skradzione Dattnerowi towary odebrała policya prawie w całości. Do szajki należeli: dezerter Abraham Kannengiesser, który sam podrobił sobie dowód chwilowego urlopu, i wspólnicy: Dawid Kempler, bracia Chaskel i Moryc Holzmannowie, ukrywający się przed poborem wojskowym. Szajka ta okradła kilka innych sklepów na Kazimierzu; z kradzieży tych odebrano mnóstwo towarów.

Druga aresztowana szajka okradała w Krakowie prywatne mieszkania. Do spółki należeli: Maryan Piroń, dezerter 13 p. p.; Michał Grochal, żołnierz, uwolniony jako umysłowo chory z wojska; dezerterzy: Stanisław, Zygmunt i Władysław Starzyk, oraz dwie kobiety: Marya Bogatówna i Aniela Kurkówna. Aresztowani okradli dwa razy architektę Janusza Zarzeckiego, wyrządzając mu szkodę na 30.000 K. Po pierwszej kradzieży aresztowano Michała Grochala, jednak uznano go za umysłowo chorego i wypuszczono na wolność. Grochal natychmiast zabrał się do nowych kradzieży. Łącznie z tą szajką aresztowano niejakiego Żelazowskiego z Warszawy, który kupował skradzione przedmioty.

Za włamywaczami, którzy rozbili kilka kas ogniotrwałych w Krakowie w ostatnich czasach, toczą się dalej dochodzenia.

DNI I NOCE. Najkrótsze dni a najdłuższe noce już minęły. Astronomiczna zima zaczęła się 22 b. m. o godzinie 10 minut 46 przed południem. Dni najkrótsze przypadały na 21, 22 i 23 b. m. Słońce wschodziło w tych dniach o godzinie 7 minut 48 rano, a zachodziło o godzinie 4 minut 8 po południu. W tych dniach długość dnia wynosiła tylko 8 godzin 20 minut, a długość nocy 15 godzin 40 minut. Obecnie zachodzi słońce o godzinie 4 po południu minut 16, czyli dnia przybyło już o 8 minut. W praktycznych skutkach przybytek ten dnia jest jeszcze niedostrzegalny, w każdym razie dzień obecnie znajduje się na drodze do »poprawy«.

Z kraju.

O ZJEDNOCZENIE LUDOWCÓW. Z Chrzanowa piszą nam:

Związek ludowców powiatu chrzanowskiego uchwalił na zebraniu, odbytem w Gwoździcu dnia 26 grudnia 1917 roku, co następuje:

»Z uwagi, że zszeregowanie ludu polskiego w jedno wielkie stronnictwo ludowe pod sztandarem P. S. L. leży w interesie nie tylko ludu, ale i narodu polskiego, zwłaszcza w chwili obecnej, w której tworzyć mamy wolną, zjednoczoną i niepodległą ojczyznę; z uwagi, że obecnie istnieją dwa odłamy P. S. L., mające ten sam program, te same zadania i cele: polecamy prezydyum powiatowego Związku ludowego do podjęcia odpowiednich kroków, celem usunięcia przeszkód, dzielących oba odłamy P. S. L., a następnie zjednoczenia tych odłamów dla dobra ludu polskiego i zmartwychwstającej ojczyzny. Prosimy prezydyum i rady naczelne obu odłamów P. S. L., tudzież wszystkich posłów ludowych, aby z pominięciem wszelkich spraw osobistych, a jedynie dobro naszego ludu mając na oku, dążyły do zjednoczenia ludu polskiego pod sztandarem P. S. L. Prosimy wszystkich włościan ludowców, aby ze swej strony dopomagali do zjednoczenia — rozbicie tego dla ludu obozu ludowego i tę myśl na zgromadzeniach propagowali«.

---

starczy zwracać, że została ona uznaną przez całą Polskę i że ze wszystkich dzielnic spieszyła młodzież do Krakowa, aby krzepić ducha i serce jego świetnym w formie, z polotem słowa wygłaszanym wykładem. Kilka pokoleń karmiło się jego wiedzą, a gdy po latach 40 ustąpić mu przyszło z katedry, odebrał od uniwersytetu królewski niemal hołd i podziękę, jaka nie wielu pracownikiem nauki przypadła w udziale. — Trzykrotny wybór na rektora i to w latach szczególnie dla uniwersytetu uroczystych, jak np. w roku 500-lecia »Almae Matris«, hołd jubileuszowy i dary w roku ustąpienia z katedry, adres uniwersytetu do ustępującego, fundacya pamiątkowa ku uczczeniu tego faktu, wreszcie medal zasługi za pracę naukową — oto poczet odznaczeń, jakie go spotkały od społeczeństwa, jako wyraz czci i wdzięczności za jego pracę.

A ze wszystkich zaszczytów, które sobie talentem, pracą i zasługą zdobył Tarnowski, najmilszą dlań zawsze była i pozostała godność profesora i rektora uniwersytetu. W niej widział swoje najwłaściwsze powołanie, najbliższy swój obowiązek. Ona była, jak trafnie to podniósł jeden z uczniów jego, Lucyan Rydel — jego miłością, radością i dumą. Katedrę cenił sobie, jak senatorskie krzesło, berło rektorskie, jak hetmańską buławę przodków. Tą też działalnością najtrwalszy postawił sobie ś. p. Stanisław Tarnowski pomnik.

Wypadałoby jeszcze powiedzieć coś o działalności zmarłego, jako publicysty, polityka i społecznego działacza. I ten dział tak był w dorobku pracy życiowej wybitnym, że trzebaby mu poświęcić więcej miejsca, niż na to pozwala przygodny, pod wrażeniem śmierci, pisany felieton. A choć na tem polu najwięcej miał przeciwników, choć działalność jego jako redaktora i wydawcy »Przeglądu Polskiego«, autora »Porcyj« »Prób rozstroju«, najwięcej dawała pola do krytyki najżarliwszej, była zwalczaną w obozie politycznych przeciwników, do których i nasze pismo się zaliczało — nie podobna zaprzeczyć dziś wobec otwartej trumny, że nawet przeciwnicy politycznej jego myśli nie zarzucili mu nigdy złej woli i wiary, nie odmówili szacunku. Wszystko co czynił i pisał, miało piętno najlepszej wiary w ideał konserwatystywnej myśli, której bronił z silnego przekonania, że jest jedyną drogą, wiodącą do odrodzenia Ojczyzny.

Najtrwalszą i największą z zasług Tarnowskiego jest jego działalność jako pisarza i uczonego. Dorobek naukowy, jakim wzbogacił piśmiennictwo, pozostanie trwalszym nad spiż pomnikiem jego zdumiewającej pracy i wiedzy. Pomimo, że nie wolny od wpływów doktryny politycznej, która na wszystkich jego pismach zarówno politycznych, jak literackich wycisnęła wybitne piętno, pozostanie wielką skarbnicą wiedzy w zakresie historyi literatury.

Rozpocząwszy pracę literacką w założonym przez siebie własnym znacznym kosztem »Przeglądzie Polskim«, w tym organie zamieścił Tarnowski przeważną część swoich pism naukowych, rozpraw i krytyk. Razem zebrane z roczników »Przeglądu«, pisma te utworzyłyby zbiór kilkunastu tomów, nie licząc większych dzieł osobno wydanych.

Z dzieł naukowych Stan. Tarnowskiego, najważniejsze są: »Jan Kochanowski«, studyum z literatury XVI wieku. Kraków, 1888; »Zygmunt Krasiński«, zarys biograficzno-literacki. Kraków, 1892; »Pisarze polityczni XVI wieku«, Kraków, 1887; »O dramatach Szyllera«. Kraków, 1890; »Henryk Sienkiewicz« (1897); »Ksiądz Waleryan Kalinka« (1887), »Szujskiego lata szkolne« (1892); »Adam Mickiewicz« (1898); »Rozprawy i studya literackie«, tomów cztery. Kraków. 1889—1891; »Historya literatury polskiej«, tomów 6. Kraków, 1906—1908.

Z pism estetycznych, najcelniejszem dziełem jest wielka monografia: »Jan Matejko« i mniejsze studyum »Chopin i Grottger« (1892).

Z pism historycznych i politycznych, najważniejszemi są artykuły »Porcye«, »Królowa Opinia« (»Przegląd Polski«) »Dzieje Polski w ostatnich stu latach« (Kraków, 1893) i książka »Z doświadczeń i rozmyślań« (1894).

Plon pracy, jak na jednego człowieka, wystarczający najzupełniej, aby zapewnić zmarłemu uczonemu i pisarzowi miejsce obok takich chwał, jakiemi byli w biegu wieków godni jego poprzednicy na Jagiellońskich katedrach: Elgot, Sakran, Wojciech z Brudzewa, Jan z Kent, Pol. Kromer, Szujski i Dunajewski.

Zasłudze Stanisława Tarnowskiego Polska po długie wieki wiernej dochowa pamięci.

Władysław Prokesch.

JAROSŁAW, 28 grudnia. (Morderstwo rabunkowe). (Mord rabunkowy dla 80 K). W nocy z 7 na 8 grudnia wpadli dwaj bandyci do domu 62-letniego Gottlieba, zamieszkałego w Kruchelu pawłosiowskim (przedmieście Jarosławia), którego trzema celnemi strzałami położyli trupem. Następnie przeszukawszy całe pomieszkanie znaleźli około 80 koron, którą to kwotę zabrawszy zbiegli. Zawiadomiony o wypadku komendant tut. policyi wojskowej p. Turkiewicz oraz tut. posterunek żandarmeryi — zarządzili wspólnie energiczne poszukiwania za zbiegłymi zbrodniarzami, których też oddano w ręce sprawiedliwości. Są to dezerterzy Józef Gross i Julian Iwanos, których dnia 18 b. m. wydano sądowi wojskowemu.

PRZEMYŚL, 29 grudnia. (Włamywacze w wielkim stylu). Dnia 27 grudnia aresztowano w naszem mieście dwóch niebezpiecznych włamywaczy, Władysława Czelaka i Leopolda Konopackiego. Czelak znany włamywacz lwowski wyłamawszy kratę w celi więziennej uciekł z końcem października z więzienia w Czerniowcach. Przyjechawszy do Przemyśla wraz z Leopoldem Konopackim rozpoczęli swoje rzemiosło i grasowali po Przemyślu przez cały listopad i grudzień. Czelak przebrany w mundur austryackiego oficera zjawiał się w kawiarniach, cukierniach i innych lokalach publicznych. Przedstawiał się jako Romuald Rogowski lub kapitan Eugeniusz Sochaniewicz. Jego wspólnik Leopold Konapacki przedstawiał się jako jednoroczny ochotnik, Juliusz Kruczkowski. W pierwszych dniach swojego w Przemyślu pobytu zjawili się u fabrykanta pieczątek, Biena, a dokonawszy u niego kradzieży sfałszowali dokumenty. Przed świętami Bożego Narodzenia zajechali w nocy wozem przed handlem śniadankowym Szlagora na Zasaniu i »zarekwirowali« towary wartości 10.000 K. Byli wówczas ubrani w mundur oficerów austryackich. Okradli również mieszkanie adwokata dr Frattnera a w hotelu »City« okradli kontrolora młynów Orańskiego i dra Rybaczewskiego. Włamywaczy, którzy mieli jeszcze kilku wspólników, aresztowano. Zostaną odstawieni do sądu w Kielcach.

Z Królestwa Polskiego.

„STRAŻ ZIEMI CHEŁMSKIEJ". Z Chełmu donoszą do „Dziennika Narodowego":

Z inicyatywy Macierzy Szkolnej w Chełmie powstaje organizacya, bezpartyjna pod nazwą »Straż ziemi Chełmskiej« dla skupienia wszystkich sił polskich do walki z tym, ktoby chciał widzieć ziemię Chełmską oderwaną od Polski. Projekt ten został przyjęty z zapałem przez wszystkie bez wyjątku instytucye polskie, wobec zakusów wrogich ze strony Ukraińców, oraz z powodu niepewności, jaka powstała na wiadomość o wyłączeniu 4 powiatów kresowych z pod kompetencyi Departamentu Oświaty.

NOWY KURS RUBLA W OKUPACYI AUSTRYACKIEJ. „Dziennik Narodowy" donosi: Generalne gubernatorstwo oznaczyło wysokość kursu rubla na 1 K 95 hal.

CZASOPISMA ŻOŁNIERZY POLSKICH. Z Warszawy donoszą nam:

W pierwszych dniach stycznia ukaże się pismo żołnierskie p. t. »Wiarus« wydawane przez komisyę wojskową. W ciągu miesiąca ma również pojawić się pierwszy numer »Bellony«, fachowego pisma oficerów polskich pod redakcyą prof. Wacława Tokarza.

ODZNACZENIE LEKARZA. Lekarz sztabowy, dr Emil Dach, znany z długiego pobytu w Krakowie, obecnie komendant szpitala polowego Nr 112, otrzymał niemiecki żelazny krzyż II. klasy.

Ślub. Dnia 29 grudnia 1917 r. o godzinie 10 przed południem odbył się w Krakowie w katedrze na Wawelu ślub p. Władysławy Schattes, córki lekarza z Mielca, z p. Aleksandrem Bazińskim, sędzią w Ropczycach. 281

»MASKI«. Ukazał się pierwszy zeszyt czasopisma »Maski«, poświęconego sztuce i satyrze. W odznaczającym się starannym doborem treści literackiej i artystycznej, oraz wykwintną szatą wydawniczą numerze nowego czasopisma znajdujemy: nieznany i niedrukowany dotąd nigdzie fragment z dramatu Wyspiańskiego »Zygmunt August«, dalej nawiązujące do dziesiątej rocznicy śmierci autora »Wyzwolenia« Studyum K. Berażyńskiego »Organizator narodowej wyobraźni«, syntetyzujące zdobycze krytyki w dziedzinie sztuk plastycznych prace dra L. Chwistka »Wielość rzeczywistości w sztuce«, rzecz Z. Pronaszki »O ekspresyoniźmie«, utwory satyryczne Orkana, poezye L. Rydla, J. Jedlicza, E. Ligockiego, T. Szantrocha, rysunki T. Czyżewskiego, J. Hrynkowskiego, A. Procajłowicza, Z. Pronaszki, T. Stryjeńskiej, oraz jako dodatek karykaturę Żeromskiego przez K. Sichulskiego.

Repertoar świąteczny teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We wtorek, dnia 1 stycznia, po południu: »Betleem polskie« L. Rydla; wieczorem: »Cyrulik sewilski« Beaumarchais'go.

Repertoar miejskiego teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

We wtorek, dnia 1 stycznia, o godzinie 3 po południu: »Królowa przedmieścia«; wieczorem o godzinie 7: »Damy i huzary«.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na K. B. K.: N. N. 20 K nieprzyjęte przez A. B.; N. N. 10 K 70 h od karciarzy z Łazów; dr St. C. 10 K; Pałasiński 5 K; Zakład rolniczy doświadczalny 10 K 20 h; Z. K. 1 K; W. Kr. 10 K; St. Siedlecki 10 K; N. N. w drugą rocznicę śmierci ś. p. Eugeniusza Zradzińskiego 20 K (na szpital dziecięcy w Zakopanem); B. Górski i W. Woźniak 100 K zamiast życzeń noworocznych z okazyi objęcia kawiarni Bizanza we własny zarząd.

ZMARLI:

W Krakowie umarł ś. p. Piotr Repetowski, właściciel znanego zakładu introligatorskiego, w 54 roku życia, starszy cechu introligatorów. Wytrwały pracą i talentem, stworzył w Krakowie w ciągu kilkunastu lat pierwszorzędny zakład introligatorski, który zdobył sobie zasłużone uznanie w kraju i za granicą. Opiekował się nadto młodzieżą rękodzielniczą i należał do założycieli zawodowej szkoły introligatorskiej w Krakowie. Nadto sporo czasu poświęcał obowiązkom obywatelskim w cechu introligatorów, oraz w innych instytucyach mieszczańskich, Izbie rękodzielniczej, Kole mieszczańskiem i organizacyach katolicko-społecznych. Zmarły był także jednym z założycieli Kasy rękodzielniczej. — Cech introligatorów i koła rękodzielnicze ponoszą wskutek śmierci ś. p. Piotra Repetowskiego dotkliwą stratę. Pozostawił wdowę, syna i dwie córki.

W Kielcach zmarł pułkownik Karol Petzold, b. komendant powiatu piotrkowskiego, a ostatnio stopnickiego. Ś. p. pułkownik Petzold był bratem powołanego obecnie na katedrę germanistyki w Warszawie dra Emila Petzolda ze Lwowa.

Kucharzewski na posłuchaniu u cesarza

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 1 stycznia.

Cesarz przyjął wczoraj na specyalnej audyencyi polskiego prezydenta ministrów Jana Kucharzewskiego.

„N. Fr. Presse" o sprawie polskiej.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

„N. Fr. Presse" ogłasza we wczorajszem wieczornem wydaniu artykuł, który zamieszczony już został we wczorajszem wydaniu porannem, skonfiskowany został jednak przez cenzurę.

Artykuł nosi tytuł: Rokowania pokojowe w Brześciu Litewskim". Autor artykułu omawia bardzo obszernie sprawę polską, wywodząc, że interes tak Austryi jak i Polski wymaga pragmatycznego ustalenia wspólności obu państw na zewnątrz, jednolitości wspólnej obrony, ujednostajnienia obszaru gospodarczego, a w dalszem następstwie jednolitego ustawodawstwa dla armii, komunikacyi i polityki podatkowej.

Królestwo Polskie — oświadcza artykuł — pragnie połączenia z Galicyą. Niemcy w Austryi nie mają powodu sprzeciwiać się temu. Austrya nie powinna jednak wskutek tej kombinacyi stracić kraju wartościowego i więcej niż jedną czwartą część swej ludności. Austrya musi sobie zapewnić w Galicyi taką władzę, jaką dziś ma, możność dysponowania armią, wolność wzajemną komunikacyi, jednolitość urządzeń kredytu publicznego i należytości za przewóz lądem i morzem. To wszystko musi polegać na akcie pragmatycznym. Ludność Wiednia nie powinna być narażona na to, by za każdym przyjazdem polskiego prezydenta ministrów musiała się obawiać o dalszy ubytek jakiejkolwiek cząstki z całości.

Bismark oświadczył, że przyrost terytoryalny pożądany jest wówczas, gdy państwo wzmacnia, a nie osłabia. Samodzielna Polska nie powinna spowodować trosk o Galicyę. Polska powinna uzyskać samodzielność, o ile chodzi o życie narodowe, tam jednak, gdzie tego wymaga jedność monarchii na zewnątrz i bezpieczeństwo parlamentaryzmu na wewnątrz, muszą oba państwa zgodzić się na ograniczenia. Wspólne sprawy z Galicyą i Polską rozstrzygać powinno odpowiednie ciało ustawodawcze, niezależne od Rady państwa.

Dr Wekerle w Wiedniu.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Budapeszt, 1 stycznia.

Prezydent węgierskich ministrów, dr Wekerle, który w niedzielę rano przybył do Wiednia, udał się po południu do miejsca pobytu cesarza i był przyjęty na specyalnem posłuchaniu. Po audyencyi konferował prezydent ministrów z ministrem spraw zagranicznych hr. Czerninem. Prezydent ministrów pozostał jeszcze przez dzień wczorajszy w Wiedniu, ponieważ konferencye, pozostające w związku z kwestyą zawarcia pokoju, jeszcze i wczoraj się odbywały. Wczoraj przed południem był dr Wekerle na konferencyi w ministerstwie spraw zagranicznych.

Budapeszt, 1 stycznia.

(Węg. Biuro Koresp.). Prezydent ministrów z powodu ważnych konferencyi przedłużył swój pobyt w Wiedniu także i na dzień dzisiejszy. — Z powodu tego odpadnie przyjęcie noworoczne stronnictw, popierających rząd, u prezydenta ministrów.

Wymiana internowanych.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Bukareszt, 1 stycznia.

W czasie między 12 a 27 grudnia nastąpiła pod Maracesti za rowami strzeleckimi państw centralnych, zapowiedziana wymiana austro-węgierskich, niemieckich i rumuńskich internowanych. Z Mołdawii przybyło w tym czasie 4264 austro-węgierskich poddanych, w tem 2099 kobiet i dzieci oraz 520 Niemców.

Cesarz Wilhelm do armii.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 1 stycznia.

Biuro Wolffa ogłasza rozkaz cesarza Wilhelma do armii i floty, w którym cesarz wspomina o pełnych znaczenia walkach roku ubiegłego, o sukcesach, odniesionych na wschodzie, o działaniu łodzi podwodnych i o sukcesach narodu niemieckiego pod bronią. Nieprzyjaciele Niemiec spodziewają się jeszcze, że przy pomocy nowych sojuszników odbiorą im stanowisko światowe. Niemcy wytrwają, a zamiary nieprzyjaciół nie powiodą się. Rozkaz kończy się wezwaniem: Z Bogiem do nowych czynów i nowych zwycięstw.

Obrady Rady związkowej.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 1 stycznia.

Komisya rady związkowej dla spraw zagranicznych zbiera się pod przewodnictwem bawarskiego prezydenta ministrów Dandla dnia 2 stycznia w Berlinie.

Dnia 3 stycznia odbędzie się posiedzenie komisyi głównej parlamentu.

Fińska deputacya w Berlinie.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 1 stycznia.

Fińska deputacya przybyła tu wczoraj. Przyjął ją kanclerz państwa hr. Hertling w obecności podsekretarza stanu spraw zagranicznych von der Bussche. Deputacya wręczyła pełnomocnictwo fińskiego senatu, które ją upoważnia prosić u rządu niemieckiego o uznanie samodzielności Finlandyi.

Kanclerz państwa na przemówienie radcy stanu Hjelta odpowiedział, że rząd niemiecki z żywą sympatyą odnosi się do dążeń fińskiego narodu, że jednak uznanie samodzielności Finlandyi przez Niemcy zależy od porozumienia się Finlandyi z rządem rosyjskim, który teraz prowadzi z Niemcami rokowania o pokój. To porozumienie się jest tem łatwiejsze, że Trocki jako minister spraw zagranicznych kazał rosyjskim zastępcom w Brześciu Litewskim na odpowiednie zapytanie delegatów niemieckich oświadczyć, że Rosya zgodzi się chętnie na fińskie życzenia, jeżeli Finlandya zwróci się do rządu rosyjskiego.

Delegacya niemiecka w Petersburgu.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Petersburg, 1 stycznia.

Rosyjska delegacya dla ułożenia szczegółów rozejmu dla Białego Morza odbyła wczoraj pierwszą konferencyę z delegatem niemieckiego sztabu admiralskiego bar. Kayserlingiem. Według dzienników bar. Kayserling w hotelu Bristol, zarezerwowanym dla niemieckiej delegacyi, przyjął wiele wizyt niemieckich jeńców wojennych. Także Trocki odbył konferencyę z niemiecką delegacyą, której członkowie, jak donoszą dzienniki, odwiedzili poselstwo, jak wiadomo od trzech lat zupełnie splądrowane.

Rokowania turecko-rosyjskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Konstantynopol, 1 stycznia.

(Ag. Milli). Generał dywizyi Izzet pasza, mianowany cesarskiem irade wojskowym pełnomocnikiem przy rokowaniach w Brześciu Litewskim, odjechał wczoraj pociągiem bałkańskim

Komisya, której przewodniczy były poseł w Atenach Galib Kemal bej, udała się przez Berlin do Petersburga, aby tam ustalić podstawy i warunki ogólnych stosunków do Rosyi, które mają być przywrocone natychmiast po podpisaniu preliminaryów pokojowych.

Manifestacya pokojowa w Petersburgu

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Petersburg, 1 stycznia.

(Pet. Ag.). Wczoraj odbyła się tu wielka manifestacya ku czci zwycięstwa rokowań pokojowych. Trwała od 10 rano do 5 wieczór. Wzięło w niej udział setki tysięcy robotników, żołnierzy i marynarzy. W pochodzie, który posuwał się przez Newski Prospekt, na czele szła czerwona gwardya a za nią robotnicy wszystkich fabryk petersburskich. Żołnierzom towarzyszyły kapele wojskowe. Także Ukraińcy, mieszkający w Petersburgu, wzięli udział w manifestacyi. Manifestanci nieśli mnóstwo czerwonych chorągwi z różnymi napisami, wyrażającymi zaufanie do Sowietu, który daje krajowi pokój. Na kilku chorągwiach był napis taki: Uznajemy tylko taką konstytuantę, która będzie współdziałała razem z Sowietem i komisarzami ludowymi, na innych napisy, sprzeciwiające się udziałowi polityków, sprzyjających burżoazyi w konstytuancie, oraz wezwania do wystąpienia przeciw sabotażu i akcyom, skierowanym przeciw sowietom.

Rząd rosyjski do ukraińskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Petersburg, 1 stycznia.

(Pet. ag.) W odezwie rada komisarzy ludowych wita stworzenie rządu ludowego na Ukrainie, uważając za taki rząd radę robotniczo-żołnierską i przyrzeka rządowi nowej republiki braterską pomoc, jakoteż współpracownictwo w walce o pokój, oraz przy akcyi, dążącej do podziału ziemi, fabryk i innych zakładów i budynków między robotników ludu ukraińskiego. Odezwa kończy: Niech żyje braterstwo robotników, włościan i żołnierzy Ukrainy i Rosyi!

Nota ukraińska.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

»Dilo« lwowskie donosło o nocie, którą generalny sekretaryat ukraiński wysłał do wszystkich państw, prowadzących wojnę i neutralnych w sprawie rokowań w Brześciu Litewskim i o odpowiedzi czwórprzymierza na powyższą notę:

Związek dla oswobodzenia Ukrainy ogłasza w tej sprawie następujący komunikat:

W ostatnich czasach pojawiło się w dziennikach mnóstwo fałszywych wiadomości o stosunku Ukrainy do bolszewików. Stwierdzić należy, że rząd ukraiński nie ma nic wspólnego z rosyjską reakcyą, dąży szczerze do pokoju. Ukraina nie da się też nakłonić przez koalicyę do dalszego prowadzenia wojny. Wobec tego, że Rosya jednolita, która wojnę rozpoczęła, już nie istnieje, protestuje rząd ukraiński przeciw temu, aby centralny rząd bolszewicki na własną rękę rokował w sprawie pokoju w imieniu rzeczypospolitej ukraińskiej.

Tekst noty.

Nota ukraińskiego sekretaryatu generalnego, wysłana do państw, prowadzących wojnę i neutralnych, tudzież do zastępcy rady ukraińskiej w Brześciu Litewskim, Lubieńskiego, opiewa:

Dnia 20 listopada powstało samodzielne państwo ukraińskie. Rzeczpospolita ukraińska dąży do utworzenia rzeczypospolitej federacyjnej, obejmującej wszystkie kraje dawnej Rosyi. Jak długo republika federacyjna nie istnieje, pragnie rzeczpospolita ukraińska utrzymywać samodzielnie stosunki międzynarodowe.

Ukraina jest przekonana, że wojna obecna stanowi największe nieszczęście dla wszystkich krajów i dlatego wysłała zastępców do rokowań o rozejm. Komisarze ludowi zawarli jednak rozejm, nie czekając na przybycie przedstawicieli rady ukraińskiej.

Obecnie oświadcza ukraiński sekretaryat generalny co następuje:

1) Cała demokratyczna Ukraina dąży do pokoju ogólnego światowego.

2) Pokój zapewnić powinien nawet najmniejszym narodom prawo stanowienia o sobie.

3) Los narodów powinien być odpowiednio zabezpieczony.

4) Na sile polegające wcielenie pewnych krajów bez woli ich ludności nie jest dopuszczalne.

5) Wszystkie kontrybucye są wykluczone.

6) Małe kraje i małe narody, wojną dotknięte, mają otrzymać pomoc materyalną na podstawie zasad, ustalonych na kongresie.

7) Ukraińska republika demokratyczna ma obecnie swój własny front, a w sprawach międzynarodowych będzie reprezentowana przez swój własny rząd, który zastępować ma Ukrainę w czasie rokowań pokojowych, na kongresie i na konferencyach. Pokój, który Rosya zawrzeć zamierza ze swymi przeciwnikami, obowiązywać będzie Ukrainę tylko wtedy, gdy Ukraina warunki te przyjmie i podpisze. Ukraiński sekretaryat generalny pozostaje wiernym zasadom ogólnego pokoju demokratycznego, gotów jest pokój taki przyspieszyć i dlatego uważa za odpowiednie wziąć udział w rokowaniach w Brześciu Litewskim.

Ukraiński sekretaryat generalny pragnie jednak równocześnie, by kwestya pokoju uzupełniona została na konferencyi międzynarodowej, do której rząd ukraiński wzywa wszystkie państwa, prowadzące wojnę.

Notę tą podpisał sekretarz generalny Winniczenko i sekretarz dla spraw zagranicznych.

Odpowiedź państw centralnych.

Na notę tą otrzymał rząd ukraiński od państw czwórprzymierza następującą odpowiedź telegraficzną:

Nota generalnego sekretaryatu ukraińskiej demokratycznej republiki wskazuje na konieczność udziału reprezentantów ukraińskich w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim. Niemcy, Austro-Węgry, Bułgarya i Turcya uważają za wskazane oświadczyć, że gotowe są powitać zastępców republiki ukraińskiej na konferencyi pokojowej w Brześciu Litewskim, podkreślają, że powitałyby tak samo zastępców Ukrainy przy rokowaniach o rozejm.

Zakaz wywozu żywności z Ukrainy.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

»W. Allg. Ztg.« donosi ze Sztokholmu: Biuro ukraińskie donosi:

Sekretarz centralny dla spraw prowiantowych Kowalewski wysłał do wszystkich komitetów prowincyonalnych Ukrainy okólnik, zakazujący wywozu środków żywności i nasion bez specyalnego pozwolenia.

Republika mołdawska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 1 stycznia.

W Besarabii została proklamowana republika mołdawska, która ogłosiła, że pragnie pozostać w ramach rosyjskiego związku państwowego.

Zamordowanie Goremykina.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Londyn, 1 stycznia.

Reuter donosi z Petersburga:

Według doniesienia dzienników wieczornych został były prezydent ministrów rosyjskich Goremykin wraz z żoną i zięciem zamordowany przez włamywaczy w dobrach swoich na Kaukazie.

Atak lotniczy na Padwę.

(Telefonem).

Lugano, 1 stycznia.

Dzienniki włoskie przynoszą obszerne opisy ataku lotniczego na Padwę, w czasie którego 13 osób zabito, a wiele zraniono. Lotnicy atakowali miasto dwukrotnie, rzucając bomby, które zburzyły kilka domów.

Komunikat włoski.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 1 stycznia.

Sprawozdanie sztabu włoskiego z dnia 29 grudnia:

Na całym froncie zwykły ogień niepokojący, obustronna działalność patroli w dolinie Lagarina i Val Lessa. Odparto próby nieprzyjacielskiego uderzenia na Costalunga i Monte Melago. Wzięliśmy kilku jeńców. Nad Stara Piave podczas przedsięwzięcia atakowego wzięliśmy jeńców.

Wczoraj wieczorem o godzinie 9 m. 30 nieprzyjacielscy lotnicy, idąc za swem wrodzonem barbarzyństwem, które znowu w całej pełni okazało się skutkiem klęski, jaką ponieśli dnia 26 b. m. powyżej Treviso, bombardowali domy mieszkalne Treviso, Monte Bellune, Castelfranco i Padwę. Wszystkie te miasta nie są bronione. Na centrum Padwy, gdzie ludność jest najgęściejsza i gdzie znajdują się najliczniejsze i niepowetowane pomniki, rzucono 8 bomb, skutkiem czego zginęło 13 osób i 60 odniosło rany. Większość ofiar stanowią kobiety i dzieci, a tylko 6 osób było wojskowych. Żaden pomnik nie został uszkodzony. W innych bombardowanych miastach nie było ani ofiar ani szkód.

Umowa gospodarcza między Francyą a Szwajcaryą.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Bern, 1 stycznia.

Szwajcarska agencya telegraficzna dowiaduje się, że wczoraj została między Francyą a Szwajcaryą zawarta dziesięciomiesięczna umowa gospodarcza finansowa.

Akcya pokojowa w Anglii.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi:

Na zebraniu przyjaciół pokoju w Londynie przemawiali onegdaj pacyfiści Snowden i Mac Donald bardzo namiętnie przeciw dalszej wojnie, a za pokojem kompromisowym.

Stronnictwo robotnicze w Londynie uchwaliło rezolucyę, wzywającą rząd do natychmiastowego ukończenia wojny i udziału w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim.

Ameryka wobec Rosyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 stycznia.

»Der Abend« donosi za »Berl. Ztg.«:

»Russkoje Słowo« donosi: Trocki oświadczył na zebraniu sowietów, że odwiedzili go dwaj zastępcy wielkiego kapitału amerykańskiego i oświadczyli mu, iż w Ameryce wzmaga się dążność do porozumienia się z Rosyą.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Pokoju

umeblowanego, z opałem, oświetleniem, z utrzymaniem lub bez, poszukuje słuchaczka filoz. Zgłoszenia pod „R. L.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 210

Do sprzedania

piecyk (Dauerbrand), bardzo mało używany. Ul. Garncarska 8, parter, oficyny na prawo. 252 1 3

Pokoju

umeblowanego, z opałem i oświetleniem (z utrzymaniem lub bez) poszukuję. Zgłoszenia pod „Małgorzatka“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 209

Do sprzedania

2 derki na konie. Cena 300 K. Oglądać można od g. 3—5 po poł. Rynek 19, III p. 224 1 2

Poszukuje się

odpowiedniego mieszkania dla 2 uczni szkoły średniej z lepszego domu, w Krakowie, z troskliwą opieką i pomocą nauczycielską, ewentualnie osobno zdolnego, sumiennego korepetytora na pół dnia. Zgłoszenia list. pod „2 uczniowie“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 218 1 3

Do przenicowania

i prasowania przyjmuje ubrania I. Kugel, ul. Szaleczna l. 5, II p. 244 1 3

Kupię pianino

używane, ale w dobrym stanie. Zgłoszenia: Ryniewicz, Ojców, poczta Modlnica. 233 1 3

Do wydzierżawienia lub wynajęcia od 1 kwietnia

piękna willa murowana w Makowie (10 minut od dworca) o 10 ubikacyach mieszkalnych, słoneczna, w pięknem położeniu, ew. z częścią umeblowania. Bliższe informacye: Helena Łyssy, Maków, „Willa Agata“. 259 1 3

Kupię domek

z ogrodem lub bez w obrębie W. Krakowa. Warunki kupna proszę przysłać pod adresem: Ryniewicz, Ojców, poczta Modlnica. 254 1 3

Księgarnia lingwist.

Stanisława Goldmana

(przy Instytucie jęz. Ausona) w Krakowie, ul. Szewska 17, II p. 76 poleca: 7 0

Samouczki „Argus“

umożliwiające w bardzo krótkim czasie praktyczne nauczenie się jęz. niemiec., franc., ang. lub włoskiego, bez pomocy nauczyciela. — Cena K 7·50 za egz. oprawny. Opracowanie dla ludu K 3·60.

Słowniki

niem.-polskie i polsko-niemieckie; franc.-polskie i polsko-francuskie itd., itd. po K 5·—, 6·80, 9·60 itd.

Rozmówki

polsko-niemieckie, polsko-francuskie itd. po K 1·50, 2·40, 3·20, 4·80 itd.

Za przesyłkę polec. liczy się 50 h. Za zaliczką 30 hal. więcej.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Kupię narty.

Zgłoszenia pod S. S. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 11355 2 8

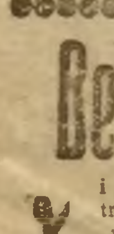
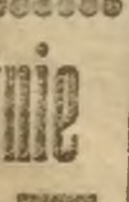
Płatniczy

fachowiec, z kaucyą, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod Fachowiec przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 11341 3 3

Meble

okazyjnie do nabycia: szafy antyczne, duże, do rozbierania, urządzenia kawalerskie, jasne i barokowe, sypialnie, kompletne, używane, kredens duży, dębowy i stół na składzie u firmy Sieb, Szpitalna 20. 11336 2 6

Bezpłatnie

i opłacony otrzyma każdy na żądanie mój katalog główny, zawierający około 4000 odbitek z zegarkami, złotem, srebrem, instrumentów muzycznych, przyrządów do golenia. Skrzypce studenckie i koncertowe K 12·—, 14·—, 16·—, 20·—, 25·—, 30·— i wyżej. Dobre harmonijki K 8·—, 10·—, 12·—, 16·—, 18·—, 22·—, 30·—, 40·—, 50·— i wyżej. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem przez **Dom wysyłkowy Jana Koneda**, c. i k. dostawcy dworu, Brüx Nr 1356 (Czechy) 54 36 40

Mieczysław Mroczek

Kraków, ul. Czysta 11.

poleca:

Zbyszko Mroczek (zebrał):
„Pieśni Legionów polskich“ 1914—1915, z melodyami. Zeszyt I. Wydanie IV. Cena 1 K 20 h.
„Muza Legionów polskich“ 1914—1915, z melodyami. Zeszyt II. Cena 80 h.
„Śpiewnik Legionisty polskiego“ 1914—1916, z melodyami. Zeszyt III. Cena 1 K.

St. Radczyński:
„Dlaczego w oczach Twych...“. Romans na fortepian i śpiew do słów G. Cybulskiego. Cena 1 K 50 h.

St. Stwora:
„Strofy czasu“ 1914—1915. Poezye. Cena 2 K.

A. Prędski:
„Inter Arma“. Poezye. Cena 1 K 50 h.

L. Kronenberg:
„Rada w Szczepanowie“. Poezye. Cena 70 h. 139 2 8

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Zakład fotograficzny

z całem urządzeniem, w Wadowicach, natychmiast wydzierżawię tylko zdolnej sile zawodowej. Zgłoszenia osobiste u fotografa Polaniaka w Żywcu. 11302 3 6

Majątek ziemski

450-morgowy, z budynkami w Drohobyckiem i majątek 900-morgowy bez budynków w Tłumackiem sprzeda — kilka folwarków z budynkami, z wkładem od 100 do 200 tysięcy koron kupi Dom komisowy „Hipoteka“ Juliana Wojtowicza, emer. urzędnika Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i zaprzysiężonego oceniciela rządowego. Lwów, ul. Leona Sapiehy l. 9. 11844 2 8

Realność

w Krakowie, w śródmieściu, do sprzedania. Cena około miliona koron; długi hipoteczne 200.000 K. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod znakiem: Zlamiania. 10614 8 8

Założona w r. 1884
Pierwsza zachodnio-galicyjska

fabryka korków

i skład kapsli metalowych do flaszek **Bernarda Mülsteina** w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 60. 11037 5 25

Do sprzedania

dwa biurka, szafa na książki, konsola i inne meble oraz **futro męzkie.** Aleja Słowackiego l. 7, I p., między godziną 11—5 po południu. — Pośrednicy i handlarze wyłączeni. 11150 4 4

Poszukuję:

Buchalterki lub **buchaltera** bilansisty. Wymagana kilkoletnia praktyka w przedsiębiorstwach handlowych, język niemiecki.

Kowala, kawalera lub na ordynaryę, zdolnego majstra.

Urzędnika kancelaryjnego do młyna z dobremi świadectwami; wymagana rachunkowość i praktyka administracyjna. 11401 2 4

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Adresować: Aleksandra Uznańska, p. Czudec.

Zgłoszenia osobiste w Krakowie: Grand hotel w dniach 30 i 31 grudnia, 1 stycznia

Ożenię

kuzyna mego, przystojnego, inteligentnego mężczyznę, lat 32, z wyższem wykształceniem handlowem, na stanowisku, z dochodem rocznym 10.000 K, z panną przystojną, inteligentną, wykształconą i gospodarną, lubiącą ciszę domową. Posag pożądany. Pośrednictwo rodziców lub krewnych mile widziane. Zgłoszenia pod „Przyszłość“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 11009 4 10

Kawaler

lat 40, akadem. wykształcony, niezależny, dochód przeszło 10.000 K, ożeni się z panną lub wdową odpowiedniego wieku, przystojną, gospodarną, pogodnego i wesołego usposobienia, mającą posag. Zgłoszenia pod **„Domator 77“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 11434

Wspaniałe odcienia włosów

w kolorze blond złoty, popielatym, kasztanowatym, miedzianym uzyskuje się przy użyciu ekstraktu z kwiatów, wyrobu Franciszki Budziaszek, nie zawierającego żadnych szkodliwych składników, jakie znajdują się w wodzie henowej. Zdumiewający dobór kolorów! Przy zamówieniu prosi o nadmienienie, z jakiego koloru włosów i na jaki. Flakon 125 gr. 6 K i 250 gr. 9 K 60 h bez opakowania. Do farbowania siwych włosów na dowolny kolor wysyła się dostateczną ilość płynu za 15 K. Wysyła po nadesłaniu należytości lub za zaliczką.

Franciszka Budziaszek
kosmetyczka
257 **Kraków, ul. Grodzka 3, I p., front.**

Pierwszy maszynowy zakład zelowania i naprawy obuwia

Kraków, ul. Grodzka l. 42

donosi, że pozyskał większą ilość robotników szewskich i że **już wykonuje w czasie najkrótszym wszelkie naprawy i zelowanie butów.**

Zlecenia z prowincyi załatwia odwrotnie. 11262 2 2

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w nader wielkim wyborze. Karol Fischer, Wiedeń, II., Praterstrasse 7 hotel Nordbahn. Tel. 44.403. Pożąd. koresp. w języku niem. 36 1 6

RABKA.

Pensyonat zakładowy i łazienki na sezon zimowy otwarte. Aprowizacya zapewniona!

110 4 6 **Zarząd.**

Skutek poręczony.

Tysiące listów dziękczynnych leżą do przejrzenia. — **Pełny, piękny, jędrny biust** otrzymuje się przy użyciu



Dra med. A. Rixa kremu do piersi

z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 5·— K, wielka dawka osiągająca skutek 10·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiśniewskiego, ul. Floryańska; drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; handel Reima i Ski, Rynek 37; Bekner, ul. Długa 4; K. Mikiaszewski, pl. Dominikański 1; Magazyn uniwersalny Drobnera; we Lwowie: apteka M. Ettingera, plac Gołuchowskich; apteka Ruckera, ul. Krakowska; perf. Sadowskiego; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: drog. Bracha; w Rzeszowie: drog. spadkob. Linda; w Bielsku: drog. Poluszka, ul. Kolejowa; Biała: drog. Taniewskiego; Lublin: perf. Stankiewicza. 134 2 8

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

z kompletnem urządzeniem operacyjnem i technicznem do najęcia przy zakupnie urządzenia, lub całe urządzenie do sprzedania.

Miejsce bardzo dobre. Klientela liczna. Bliższej informacyi udziela Skład przyborów dentystycznych, **Józef Leibiewicz, Kraków,** ul. Bracka l. 10. 166 2 8

Tymotkę

koniczynę czerwoną, białą i szwedzką
oraz wszelkie inne nasiona
kupuje w każdej ilości

BANK ROLNICZY C. k. Gal. Towarzystwa gospodarskiego
we Lwowie, ul. Kopernika l. 5. 117 3 0

Ruchome sandały

z obcasami i bez obcasów z najlepszego drzewa bukowego wysyła bardzo tanio w każdej ilości zakład budowniczy dla barwiarek, Berno (Morawy), Friedwaldegasse 4. 11292 2 8

Większe przedsiębiorstwo fabryczne na prowincyi poszukuje

urzędnika rachunkowego

obznajomionego z buchalteryą i kasowością, władającego w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim.

Inwalidzi wojenni albo pensyoniści mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **Z. F. 3. Nr 11327** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 11327 2 8

NAJWIĘKSZE DZIWO!

20 halerzy kosztuje, by 1 kilo bielizny

wyprać do śnieżnej białości prawie bez trudu i z poręczeniem bez uszkodzenia tylko

„Tow-Tow“ przewyborną pastą do prania i uniwersalnym środkiem do mycia!
„Tow-Tow“ pastą pierze się bieliznę, czyści wszelkiego rodzaju naczynia i myje podłogi i t. d. i t. d. bez żadnego dodatku mydła, sody, ługu i t. d.
„Tow-Tow“ samo jest do użycia gotowe!
„Tow-Tow“ jest prawie powszechnie używanym, już popularnym środkiem do prania i mycia, gdyż jest najlepszym i najtańszym, powinien się więc znajdować w każdem gospodarstwie domowem, szpitalu, klasztorze, domu sierót, hotelu, lecznicy, restauracyi, związku konsumcyjnym i t. d.
„Tow-Tow“ jest bez tłuszczu związkiem chemicznym, nie zawierającym ani glinki, ani wapna chlorowego.
„Tow-Tow“ nie konkuruje z żadnemi obecnemi podrabianemi surogatami do prania co do ceny, lecz jedynie co do niezrównanej i niedoścignionej siły czyszczenia! — Skrzynka
„Tow-Tow“ 5 klg (brutto) za 20 K starczy zupełnie, aby wyprać czyściutko około 70—80 klg bielizny. Skrzynka 10 klg
„Tow-Tow“ za 37 K zawierają a około 150—160 klg i skrzynka 20 klg
„Tow-Tow“ za 70 K zawierająca 300—350 klg.

Dostarcza opłatnie, nie licząc za skrzynkę, za zaliczką. Odsprzedawcy otrzymują odpowiedni opust! Zdolni zastępcy na prowincyę wszędzie poszukiwani! Napisać jeszcze dzisiaj do „Tow-Tow“ fabryki: Märthon Rudinstein & Söhne, A. G., Makó Nr 51 (Węgry). Sposób użycia (bardzo prosty) dołącza się do każdego rachunku, korespondencya tylko w języku niemieckim. 147

Kilkanaście futer damskich

męskich, serdaki, płaszczyk sukienny nowy, futra na szyję i rękawki tanio do sprzedania 11372 2 8

Hala Licytacyjna, ul. Bracka 6.

PODRĘCZNIKI

do nauki języków obcych:

I. **S. W. Piwar. Praktyczna metoda języka angielskiego** zapomocą lub bez pomocy nauczyciela, ze wskazaniem właściwej wymowy i specyalnemi tablicami. Gramatyka. Ćwiczenia. Rozmówki. Cena 4 kor.; w oprawie 5 kor.

II. **E. L. Wagner. Praktyczna metoda języka francuskiego** z pomocą lub bez pomocy nauczyciela ze wskazaniem właściwej wymowy. — Gramatyka. Czasowniki nieregularne. Wypisy. Dyalogi. Wzory korespondencyi. Zbiór zwrotów specyficznie francuskich ze słowniczkiem. Cena 4 kor., w oprawie 5 kor. Klucz i słownik do praktycznej metody języka francuskiego 1 kor. 50 hal.

III. **Fortunato Gianinini i Carlo Moschoni. Praktyczna metoda języka włoskiego** do nauki z pomocą lub też bez pomocy nauczyciela. — Gramatyka. Ćwiczenia. Rozmówki. Słownik. W oprawie 6 kor. Klucz i słownik do praktycznej metody języka włoskiego w oprawie 2 kor. 50 hal.

IV. **Franciszek Alojzy Hora. Praktyczna metoda języka czeskiego** do nauki z pomocą lub bez pomocy nauczyciela. — Gramatyka. Ćwiczenia. Rozmówki. W oprawie 4 kor.

V. **Czesław Łukaszkiewicz. Zwięzła metoda języka węgierskiego** dla samouków. — Gramatyka. Ćwiczenia z przekładami. Rozmówki. W oprawie 3 kor. 40 hal.

VI. **Dr Hilaryon Święcicki. Praktyczna metoda języka rosyjskiego** do nauki z pomocą lub bez pomocy nauczyciela. — Gramatyka. Ćwiczenia. Wypisy. W oprawie 6 kor. 60 hal.

VII. **Szymon Mordawski. Der Deutsche in Polen.** Einfache Methode zum erlernen der polnischen Sprache. — Gramatik. Gespräche Leseübung. 2 kor.

VIII. **Michał Franstätter. Praktyczna metoda języka niemieckiego** do nauki z pomocą lub bez pomocy nauczyciela. — Gramatyka. Ćwiczenia. Rozmówki. Słownik. 5 kor.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POLSKIEJ
BERNARDA POŁONIECKIEGO
we Lwowie. 10886 3 10

Do nabycia w każdej księgarni.

Rachmistrz dóbr

uzdolniony teoretycznie z długoletnią praktyką, gruntownie obeznany z każdą gałęzią administracyi gospodarczej, przyjmie obowiązek założenia pierwszorzędnej rachunkowości, zbadania rachunków, sprawdzenia lub sporządzenia rocznych bilansów, [illegible] obejmie posadę we większym majątku lub [illegible], Polak, lat 47, wolny od wojska. Pierwszorzędne referencye do dyspozycyi. Zgłoszenia pod „Rachmistrz“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, ul. 3 Maja l. 5.

121 3 3

Zakopane — Płażówka

pensyonat W. Drzewieckiej, pokoje słoneczne z utrzymaniem 141 3 3

HERBATON

zastępuje w zupełności najlepszą herbatę z rumem. Daje się 2 łyżeczki od kawy na szklankę gotowanej wody. Herbaton, przy badaniu przez c. k. urząd chemiczny, został uznanym za znacznie lepszy od innych surogatów.

Sprzedaje się tylko na miarę z powodu braku flaszek, to znaczy, że trzeba z sobą przynieść flaszkę.

Cena za 1 litr 3 K 60 hal. Za [illegible] litra 1 K 80 hal. Bez rumu 2 K 80 hal. za litr. Na prowincyę wysyła się tylko w beczkach po otrzymaniu połowy gotówki z góry. 237 1 10

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI
fabryka cukierków, Kraków, [illegible]acka 5, sklep.

STERNA

Zakład naukowy i wychowawczy dla dziewcząt

Wiedeń, I., Wordertorgasse 12.

Pierwszorzędny pensyonat dla dziewcząt. Szkoła uzupełniająca Szkoła ludowa. Liceum publiczne. Świadectwa są ważne na równi z państwowemi. Gruntowne kształcenie w muzyce i w obcych językach. Przygotowanie do egzaminu państwowego z muzyki. Pierwszorzędne polecenia.

Rok założenia 1866 Prospekty na żądanie.
Telefon międzymiastowy 23827. 102 2 2

Maszyny do pisania, rachowania i powielania

123 jako specyalista naprawia i odnawia 5 10

Zakład techniczno-mechaniczny
KAZIMIERZA BLICHARSKIEGO
Kraków, ulica Floryańska l. 32, parter w podwórzu.

NASIONA

koniczyn, wszelkich traw, lucerny, seradelli, przelotu, pastewnych buraków i marchwi, buraków ćwikłowych, cebuli, pietruszki, czarnuszki i t. d. 11528 2 6

kupuje w każdej ilości

WOJENNA CENTRALA HANDLOWA
(Oddział rolniczy)
Kraków, ul. Sławkowska 4, II p. Tel. 2372.

Dostarczamy:

wstążek barwnych do wszelkich systemów maszyn do pisania, **papieru karbonowego** (węglowego) we wszelkich barwach; **kartotek** (systemu kartkowego) i registratur pionowych (sprzętów i tek); **przyrządów do powielania** 33 i przynależytości (papieru woskowego i farb). 14 20

Towarzystwo maszyn do pisania Remington z o. p.
Wiedeń, I., Franz-Josefs-Kai 15 i 17.

Tanim kosztem

przerabia się ze starych pończoch i skarpetek **nowe,** prawnie zastrzeżone
z 3 par zniszczonych pończoch 2 pary nowe
z 4 „ „ skarpetek 2 „ „
za trwałe i dokładne wykonanie ręczy się.

Przyjmuje

„Zjednoczenie“

Filia: Kraków, ul. Szewska l. 9, róg ul. Jagiellońskiej.
Miejsce przyjęć: Cieszyn, Ulica Stefanii.
Bielsko, „Pedanterya“, plac Józef[illegible] u p. Brükner.
ul. ces. Wilhelma 99 2 6

Panna

inteligentna, energiczna, z praktyką, poszukuje posady jako ekspedyentka, kasyerka lub też podobnej. Zgłoszenia pod „Z. 15“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 11356 2 2

Sprzedaż

sardynek, [illegible] sardy, konserw [illegible] cukierników [illegible] cenach. Łe[illegible] [illegible]acerniosi, Kraków, ul [illegible] l. 2. 11357 2 4

Łóżko

[illegible] i szafę w dobrym stanie [illegible] Zgłoszenia pod „A. B. 150“ [illegible] Admin. „N. Reformy“. 11388 2 3

Zajęcia [illegible]owego

na godziny po[illegible], poszukuje panna z kilk[illegible] praktyką biurową od 1 st[illegible] 1913. Zgłoszenia z podani[illegible] [illegible]runków przyjmuje Admini[illegible] „N. Reformy“ [illegible] X. B. 250. 11346 2 2

Bona

inteligentna, możliwie freblanka, ze szczególnem umiłowaniem dzieci, poszukiwana do czteroletniego c[illegible] [illegible]zyka. — Pomoc w gospod[illegible] [illegible]ie i znajomość krawieczyzny pożądana. Świadectwa z fotografią pod adresem: Dr Helena Bornetowa, Wiedeń, III., Keilgasse 7/17. 11350 3 3

Handel tow. mieszanych

w Krakowie

od 20 lat istniejący, b. dobrze prosperujący, jest z powodu zmiany stosunków rodzinnych do odstąpienia pod dogodnymi warunkami. Wiadomość: Andrzej I[illegible] [illegible]ków, ul. Aryańska l. 3.

Dr praw

udziela lekcyj do egzaminów prawniczych: sądowego i politycznego. Zgłoszenia pod **S. W. 500.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 11319 2 3

Dywan smyrneński

bardzo ładny 3·5×2·5 m. do sprzedania. Aleja Krasińskiego l. 14, II p., front, drzwi 16. Oglądać można od godz. 11—1 i od 3—5. 11722 2 5

Dentyści!

Płyty gumowe do zębów, nie gatunek wojenny, lecz świeży, pierwszorzędny towar oryginalny poleca, do[illegible] starczy zapas, fabryka gumy „[illegible]“, Wien, II, Praterstrasse 57

Słuchaczka uniwersytetu

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia pod „Z. S.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 10812 5 5

Sprzedam

lub zamienię na przedmioty, których poszukuję (kawę, cukier, herbatę, ziemniaki, ect.), na obraz wartości 200 K, na damskie futro [illegible]skiny, lub inne czarne; dam[illegible] z wartości 1200 K, zarękawek, kołnierz, czapeczkę 260 K, za suknie lub materyę, obraz war. 250 K. Obrazów 15 można nabyć tanio ładnych na płótnie olejnych. Oglądać od godz. 2—4. Ul. Długa l. 76, I p., oficyny, drzwi Nr 2. 11329 2 2

Hotel

dwupiętrowy, wraz z kawiarnią, w centrum miasta Lwowa, z wkładem 250 tysięcy koron, sprzedam przez Dom komisowy „Hipoteka“ Juliana Wojtowicza. Lwów, ul. Leona Sapiehy 9. 11345 3 3

Dobra

we wschodniej Galicyi, 350 hektarów pól, łąk i lasów, do sprzedania. Wiadomości udziela: I. Ziemski, Jezupol. Pośrednictwo niedopuszczalne. 11299 3 3

Poszukuję

do 7-letniej dziewczynki i do pomocy w gospodarstwie inteligentnej panny, z dobremi poleceniami. Zgłoszenia tylko od g. 9—1, ul. Zielona 1[illegible] I p. 11309 3 3

Do sprzedania

żakiet, zarękawek, kołnierz pa[illegible] futro damskie, maszyna do szycia, dwie poduszki, pierzyna puchowa, leżak, paka na węgle, manekin do szycia, gard[illegible] damska, rzeczy kuchenne [illegible]óżne drobne rzeczy. Oglądać można od godziny 11—3 po południu. Wiadomość: Dębniki, ul. Madalińskiego l. 17, I piętro oficyny. 230 1 3

Jabłka

szetyny, renety, tyrolskie, szetyny ananasowe, malinówki, kalwille, do sprzedania. Łobzów, ul. Gnieźnieńska l. 2, od godz. 3—7 231 1 3

Kamienica

dwupiętrowa, w Krakowie, w śródmieściu, do sprzedania. Wiadomość w biurze adw. Dra Kwiecińskiego, Rynek 35. 214 1 3

Zakład art. fotograficzny

R. Wiśniewskiego

Kraków, ul. Karmelicka l. 15.

wykonuje zdjęcia portretowe i grupy od godz. 8 rano, a wieczorem przy świetle elektrycznem do godziny 7. 251 1 5

Zamiana lub kupno.

Poszukuje folwarku od 50—200 morgów dobrej ziemi, w bliskości Krakowa, do kupna, lub też w zamian, ewentualnie z dopłatą, za folwark 100 morgów dobrej ziemi, z rębnym lasem, ładnymi budynkami, w odległości dwóch mil od Krakowa. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod O. B. 50. 242 1 3

Zakład fotograficzny Polaniaka w Żywcu

przyjmie zaraz na dobrych warunkach **retuszerkę** neg. i poz. Reflektuję tylko na zdolne siły. 11313 3 3

Byt dostatni

zapewni rodzina z mieszkaniem na wsi lub we Lwowie, w domu własnym, za pożyczenie 10—20 tys. koron. Zgłoszenia: okaz cedułka paszportu Nr 256. Biuro ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów. 11 98 3 3

Fabryka korków

Jakóba Reicha
w Krakowie, ul. Grodzka 71.
11306 3 10

Zakopane

Do wydzierżawienia pensyonat. Zgłoszenia: Zakopane, Sofi kiewiczowa, [illegible], dom Trzebuni Słomiaka 11210 3 3

DZWONKI

elektryczne naprawia i instaluje z precyzyą i tanio

H. NIEMETZ
optyk i mechanik
Kraków, ulica Karmelicka 13
Telefon 3175. 2123 18 12

Pianistka

udziela lekcyj gry na fortepianie. Wiadomość: ul. Kremerowska l. 8, II p., w korytarzu. 110 4 0

Ręczne młynki

nadające się do mielenia zboża wszelkiego rodzaju sprzedaje Adolf Oppenheim, Mor. Ostrava, ul. Mostova 13. 11177 8 0

Rządowo uprawniona
fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARIENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 1 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż częściowa w aptekach i droguetyach. Cennik na żądanie franco.

L. 615 22

Obwieszczenie.

Cesarskie rozporządzenie z dnia 4 stycznia 1917 r. Dz. u. p. L. 6, wprowadzające ważną reformę naszego ustawodawstwa o ubezpieczeniu na wypadek choroby, zamienione zostało obecnie przez Radę państwa w ustawę z dnia 20 listopada 1917 r. Dz. u. p. L. 457

Jedną z ważnych zmian w tej ustawie jest zaprowadzenie, w miejsce dotychczasowego systemu „zwykłych zarobków", systemu klas zarobku, przez co zasiłki w chorobie, nie odpowiadające dzisiejszym stosunkom, zostaną znacznie podwyższone. Odczuwała to oddawna klasa pracująca, dla której niski zasiłek podczas choroby nie mógł w żaden sposób wystarczyć na utrzymanie.

Dla celów ubezpieczenia dzieli wspomniana wyżej ustawa ubezpieczonych, stosownie do ich zarobku, na klasy płacy, według następującego szematu:

Klasa płacy	ZAROBEK dziennie	albo tygodniowo	albo miesięcznie	Za przeciętny zarobek dzienny przyjmuje się
1	do 1·25	do 7·50	do 31·25	1·—
2	ponad 1·25 do 1·75	ponad 7·50 do 10·50	ponad 31·25 do 43·75	1·50
3	„ 1·75 „ 2·25	„ 10·50 „ 13·50	„ 43·75 „ 56·25	2·—
4	„ 2·25 „ 2·75	„ 13·50 „ 16·50	„ 56·25 „ 68·75	2·50
5	„ 2·75 „ 3·25	„ 16·50 „ 19·50	„ 68·75 „ 81·25	3·—
6	„ 3·25 „ 3·75	„ 19·50 „ 22·50	„ 81·25 „ 93·75	3·50
7	„ 3·75 „ 4·50	„ 22·50 „ 27·—	„ 93·75 „ 112·50	4·12
8	„ 4·50 „ 5·50	„ 27·— „ 33·—	„ 112·50 „ 137·50	5·—
9	„ 5·50 „ 6·50	„ 33·— „ 39·—	„ 137·50 „ 162·50	6·—
10	„ 6·50 „ 7·50	„ 39·— „ 45·—	„ 162·50 „ 187·50	7·—
11	„ 7·50	„ 45·—	„ 187·50	8·50

Za zarobek uważa się udzielane regularnie udziały w zysku, wynagrodzenia i pobory w naturze następnie świadczenia osób trzecich, o ile będące w zwyczaju udzielanie takich świadczeń wpływa na wymiar wynagrodzenia za pracę.

Wartość poborów w naturze należy policzyć według miejscowych cen przeciętnych.

Odnośnie do terminatorów, wolontaryuszów i praktykantów, należy również zgłosić ich płacę lub zarobek, o ile je w gotówce pobierają.

Co do osób, ubezpieczonych według przepisów o ubezpieczeniu pensyjnem funkcyonaryuszów, uchodzi za zarobek kwota poborów, policzalna według tych przepisów przy przydzielaniu do klas pensyjnych.

Dla przydzielenia do klas płacy jest rozstrzygającym zarobek, zapewniony ubezpieczonemu za pewien oznaczony okres czasu (płaca według czasu).

Jeżeli płacę umówiono według innego miernika (płaca akordowa, od kawałka, świadczenia osób trzecich), to należy klasę płacy oznaczyć według tej kwoty, jaka przypuszczalnie przypadnie w przecięciu, albo też zwyczajnie przypada na jeden tydzień, lub na jeden miesiąc.

W myśl § 7 c. powołanej na wstępie ustawy są pracodawcy obowiązani podać do wiadomości Kasy chorych daty, potrzebne do przydzielenia do klasy płacy, a więc **rzeczywiste zarobki**, jak również i wszelkie zmiany tychże. W razie działania wbrew tym przepisom ma zastosowanie § 67 ustawy o kasach chorych.

Obecnie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z interesowanemi Ministerstwami, rozporządzeniem z dnia 1 grudnia 1917 r. Dz. u. p. L. 463, **oznaczyło ostateczny termin do zaliczenia ubezpieczonych do klas zarobku z dniem 1 stycznia 1918 r.**

W wykonaniu powyższego rozporządzenia Zarząd Miejskiej Kasy chorych wzywa uprzejmie P. T. Pracodawców, aby po myśli wzmiankowanej ustawy o Kasach chorych podali tutejszej Kasie chorych (ul. Dunajewskiego l. 5) **rzeczywiste zarobki** dzienne (tygodniowe lub miesięczne) wszystkich przez siebie zatrudnionych robotników i urzędników **najdalej w przeciągu trzech dni**, a to celem zaliczenia dotychczas ubezpieczonych do klas zarobku, które począwszy **od 1 stycznia 1918 r.** służyć mają za podstawę przy wymierzaniu opłat na rzecz Miejskiej Kasy chorych w Krakowie, oraz przy obliczaniu świadczeń tejże Kasy wobec jej członków.

Kraków, w grudniu 1917 r.

ZARZĄD MIEJSKIEJ KASY CHORYCH w KRAKOWIE.

J. CZERNECKI KSIĘGARNIA w KRAKOWIE

dawniej

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA

UL. SZEWSKA 17 TELEFON 1010.

Koron

Bartoszewicz K.: Kościuszko i Racławice . . . 2·40
Gruszecki A.: Na posterunku. Powieść . . . 5·—
— Po ślubie. Powieść . . . 5·50
— Przed burzą. Powieść . . . 4·80
— W kraju palm i słońca . . . 2·40
— W starym dworze. Powieść . . . 2·60
Kellermann B.: Głupiec. Powieść . . . 7·20
Konczyński T.: Jej romans. Powieść . . . 8·—
— Nad głębiami. Powieść . . . 6·—
— Śmiertelny bieg . . . 7·—
Orkan Wł.: Miłość, nowele . . . 4·—
— Wesoły dzień, nowele (w druku) . . . 4·—
Perfall A.: Grzech. Przekład Kędzierskiego . . . 1·80
Piotrowski A.: Od Bałtyku do Karpat . . . 7·—
Pollak J.: Konkury, nowele . . . 4·—
— Opowiadanie wiarusa . . . 1·50
Szczepański L.: Król powietrza. Oprawne . . . 4·80
„ „ broszura . . . 3·—
— Przewrót. Oprawne . . . 4·20
„ broszura . . . 3·40
Tetmajer Kaz.: Erotyki . . . 6·—
— Judasz . . . 7·—
— Koniec Epopei. Epilog . . . 7·—
— Na skalnem Podhalu I . . . 4·—
„ „ „ II . . . 4·—
„ „ „ III . . . 4·—
„ „ „ IV . . . 4·—
— Na śmierć H. Sienkiewicza . . . —·80
— Poezye wybrane. Broszura . . . 12·—
„ „ Oprawne . . . 20·—
— Tryumf, nowele . . . 3·—
— W czas wojny, nowele . . . 3·—
Tetmajer Włodz.: Bóg się rodzi. Oprawne . . . 4·—
— Marsz Skrzyneckiego . . . 4·50
— Opowieść z dawnych lat . . . 2·70
— Racławice . . . 3·—
— Silva rerum . . . 5·—
Waśkowski W.: Błędne drogi. Powieść . . . 7·—

NOWE ŻYCIE:

I. Nacyonalizm jako zagadnienie etyczne . . . 3·—
II. **J. Rozwadowski:** My, a Ruś i Litwa . . . 1·50
III. **Ks. K. Zimmerman:** Udział duchowieństwa w pracy społecznej . . . 1·50
IV. **I. Chrzanowski:** Ojcze nasz . . . 3·—

W przygotowaniu rozprawy:

O kwestyi żydowskiej.
O postępie.
O rozwoju idei moralnej. 114 3 5

poleca

Koron

Album J. Chełmońskiego, zawierające 30 najznakomitszych ilustracyj i tekst A. Piotrowskiego, oprawne w płótno . . . 60·—
Album malarstwa polskiego. (Album de l'Art Polonais). Wydanie I. Lapina w Paryżu, zawierające 50 barwnych reprodukcyj obrazów artystów polskich, z tekstem . . . 80·—
Boży Rok. Dwanaście barwnych ilustracyj PIOTRA STACHIEWICZA w tece . . . 27·—
Biskup Wł. Bandurski: JADWIGA, święta Królowa na polskim tronie, z ilustracyami PIOTRA STACHIEWICZA, ozdobnie oprawne . . . 30·—
Cercha St. i Kopera F.: NADWORNY RZEŹBIARZ KRÓLA ZYGMUNTA STAREGO, GIOVANI CINI z Sienny i jego dzieła w Polsce, ilustrowane . . . 10·—
Konczyński T.: MARYA LESZCZYŃSKA. Ozdobnie oprawne na welinie . . . 36·—
„ „ broszurow. . . 22·—
Ks. Kruszyński T.: DZIEJE SZTUKI STAROCHRZEŚCIJAŃSKIEJ, bogato ilustrowane, oprawne w płótno . . . 30·—
Pastorałka. Kolendy z ilustracyami Z. LUBAŃSKIEJ, ozdobnie wydane, oprawne . . . 10·—
Pollak J.: TADEUSZ REJTAN, ilustrowane . . . 12·—
Tetmajer Kazimierz: POEZYE WYBRANE, oprawne 20·—
„ „ broszurowane 12·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

UL. SZEWSKA 17 TELEFON 1010.

BIBLIOTEKA NOWELISTYCZNA: Koron

1. **Maupassant G.:** Krwawy rok, nowele . . . 2·40
2. — Widma wojny, nowele . . . 2·40
3. **Filochowska H.:** Czarne łabędzie, nowele . . . 2·40
4. **Saltykow-Szczedryn N. A.:** Satyry i powiastki . . . 2·40
5. **Josse H.:** Pogodne obrazki, nowele . . . 2·40
6. **Ożegalska H.:** Storczyki, nowele . . . 2·40
7. **Maupassant G.:** Historye małżeńskie, nowele . . . 2·40
8. **Sonlica Ewa:** Momenty, nowele i obrazki . . . 2·40
9. **Vrchlicky J.:** Powiastki ironiczne i sentymentalne . . . 2·40
10. **Awerczenko A.:** Suche ostatki, nowele . . . 2·40
11. **Edgar Poe:** Zdradzieckie serce, nowele . . . 2·40
12. **Tetmajer K.:** Tryumf, nowele . . . 3·—
13. **Tetmajer K.:** W czas wojny, nowele . . . 3·—
14. **Zubrzycki T. W.:** W szarą godzinę, nowele . . . 3·—
15. **Kirkor G.:** Miłość, nowele . . . 3·—
16. **Orkan Wł.:** Miłość, nowele . . . 4·—
17. **Tetmajer K.:** Na skalnem Podhalu I . . . 4·—
18. „ „ „ II . . . 4·—
19. „ „ „ III . . . 4·—
20. „ „ „ IV . . . 4·—
21. „ „ „ V . . . 4·—
22. **Pollak J.:** Konkury, nowele . . . 4·—
23. **Orkan Wł.:** Wesoły dzień, nowele (w druku) . . . 4·—

BIBLIOTEKA BOY'A:

Przekłady arcydzieł literatury francuskiej opatrzone komentarzem krytycznym tłumacza.

1–5. **Montaigne:** Pisma. 5 tomów . . . 25·—
6–7. **Marivaux:** Komedye. 2 tomy . . . [illegible]
8–12. **Fr. Rabelais:** Dzieła. (Gargantua i Pantagruel) 5 tomów . . . [illegible]
13. **Crébillon:** Noc i chwila . . . [illegible]
14. — Dzieje Tristana i Izoldy . . . 4·—
15. **Benjamin Constant:** Adolf . . . 4·—
16. **Xx. Prévost:** Historya Manon Lescaut . . . 5·—
17. **Beaumarchais:** Komedye . . . 7·—
18. **Jan Jakób Rousseau:** Wyznania I . . . 7·—
19. „ II . . . 7·—
20. „ III . . . [illegible]
21. **Villon:** Wielki testament . . . [illegible]
22. **Diderot:** Kubuś fatalista i jego pan . . . [illegible]
23–24. **Balzac:** Fizyologia małżeństwa. Dwa tomy w jednym 7·80
25. — Małe niedole pożycia małżeńskiego . . . 6·—
26–31. **Molier:** Dzieła. 6 tomów oprawnych . . . 39·—
32. **Verlaine P.:** Elegie . . . 1·50
33–34. **Laclos:** Niebezpieczne związki. 2 tomy w jednym 7·80
35. **Wolter:** Powiastki filozoficzne I . . . 7·—
36. „ „ II (w druku) . . . —·—
37–39. **Brantome:** Żywoty pań swawolnych. 2 tomy . . . 14·—
40. **Montesquieu:** Listy perskie (w druku) . . . —·—

UTWORY BOY'A:

Boy: Słówka . . . 6·—
— Z mojego dzienniczka . . . —·80
— Słońce jesienne . . . —·80
Boy & Taper: Szopka krakowska „Zielonego balonika" [illegible]

PUBLIKACYE TOWAROZNAWCZE Dra A. BOLLANDA:

Towaroznawstwo w monografiach

1. Herbata . . . 1·10
2. Kawa . . . 1.40
3. Zboże i mączka Thomasa . . . —·90
4. Kakao . . . 1·75
5. Saletra chilijska . . . 1·38
6. Superfosfaty . . . 1·75
7. Mąka kostna i nawozy pokrewne . . . 1·75

Podręcznik towaroznawstwa dla szkół handlowych, aprobowany przez c. k. Radę szkolną krajową we Lwowie. Cena egzemplarza . . . 7·85
Proste sposoby badania towarów . . . 5·—

Z drukarni [illegible] w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10. Rządca drukarni L. K. Górski